



Samorząd
Trójstronne porozumienie



Reportaż
Postawimy cię Szopo!



Z życia miasta
Występ Wodeckiego

ZDRÓJ *Ciechociński*

GAZETA SAMORZĄDU LOKALNEGO

marzec 2016 Nr 3 (280) ISSN 1234-155X 1,00 zł

Wesołych
Świąt!



*W Wielkanocny dzień do domu
przyszły białe baze w gości,
by pisankom po kryjomu
kolorów zazdrościć.*

Jerzy Ficowski

Drodzy Mieszkańcy Ciechocinka oraz Szanowni Goście!

*Z okazji Świąt Wielkanocnych pragniemy złożyć Państwu
serdeczne życzenia, by nadchodzące dni były pełne nadziei,
wiary i miłości.*

*Niech przyniosą Państwu radość, wzajemną życzliwość,
pokój i pojednanie.*

*Życzymy wielu szczęśliwych i miłych chwil,
przyjemnych spotkań w rodzinnym gronie
oraz samych sukcesów
w życiu prywatnym i zawodowym.*

*Przewodniczący Rady Miejskiej
Marcin Zajączkowski
wraz z radnymi
Rady Miejskiej Ciechocinka*

*Burmistrz Ciechocinka
Leszek Dzierżewicz
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego*



SAMORZĄD

- 4 Trójstronne porozumienie
- 5 Budżet Obywatelski
- 6 Miejska Rada Seniorów,
XVIII Sesja Rady Miejskiej
- 7 Komunikat MPWiK
w sprawie cen wody,
konkursy jubileuszowe
- 8 Wywiad z radnym
- Jerzy Draheim

TRADYCJA

- 9 Świątowanie po Kujawsku

Z ŻYCIA MIASTA

- 10 5-lecie Uniwersytetu
dla Aktywnych
- 11 Pytanie do specjalisty
Sonda
- 12 Reportaż Teresy Kudyby
„Postawimy cię, Szopo!”
- 13 Koncert Zbigniewa
Wodeckiego,
Kalendarz imprez, Sukcesy
zespołu Creep Team
- 14 Sanatorium Uzdrowskie
Zdrowie

- 15 Kujawy pędzlem malowane
- 20 Obchody Dnia Pamięci
Żołnierzy Wyklętych
- 22 Wernisaż „Piękniejszy świat”
- 23 Recenzja książki
- 26 Ciechocinek na Targach
Tour Salon w Poznaniu

SPORT

- 21 Piłka nożna, Tenis stołowy

HISTORIA

- 24 Kossakowie
- 25 Z archiwum
„Zdroju Ciechocińskiego”

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

- 16 Wycieczki naukowe
gimnazjalistów
- 17 Konkurs mitologiczny,
Rozmowa
z przedszkolakami
- 18 Nauczycielki z awansem,
Nowi w szkole
- 19 Jubileusz LO, Noc filmowa
w gimnazjum



8



10



13



26



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu wzajemnej życzliwości, witalności oraz optymizmu. Aby Wielkanoc umocniła Państwa wiarę, podniosła na duchu i napełniła serca radością. Życzymy, aby te dni, pełne wiary w odradzające się życie, spotkały się ze spełnieniem Państwa najskrytszych marzeń.

Redakcja „Zdroju Ciechocińskiego”

Wydawca: Urząd Miejski Ciechocinka.

Redaktor naczelna: Justyna Małecka.

Współpraca: Aldona Nocna, Barbara Kawczyńska, Mariola Różańska, Maciej Wzięch.

Druk: Pracownia Poligraficzna, ul. Chrobrego 145/147, Toruń, tel. 56 650 91 53.

Nakład: 600 egz. | ISSN 1234 -155X.

Kontakt: zdroj@ciechocinek.pl.

Dyżury redakcji: Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta, ul. Zdrojowa 2b, środa 14.30-15.30.

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów i redagowania tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za opinie przedstawiane w publikacjach zamieszczonych na łamach gazety.



OKŁADKA

Kompozycja
wielkanocna,

fot: nadesłane



Wspólnie zadbamy o infrastrukturę uzdrowską miasta

Samorząd województwa i samorząd miejski Ciechocinka oraz Przedsiębiorstwo Uzdrowisko Ciechocinek zamierzają wspólnie działać na rzecz efektywniejszego wykorzystania uzdrowskiego i historyczno-kulturowego potencjału Perły Kujaw.



Stosowne „Porozumienie” w tej sprawie podpisali: Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego - Piotr Całbecki, Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego - Sławomir Kopyść, Burmistrz Ciechocinka - Leszek Dzierżewicz, Prezes Zarządu PUC S.A. - Marcin Zajączkowski i Członek Zarządu PUC S.A. - Mariusz Krupa.

Przyjęty dokument ma charakter listu intencyjnego, który tworzy podstawy do wypracowania zinstytucjonalizowanej formuły współpracy. Planowana do utworzenia wspólna instytucja samorządowa zarządzałaby najbardziej

wartościową częścią uzdrowską i historyczno-kulturową infrastrukturę Ciechocinka - w tym m.in. źródłami solanki, łożniami, warzelnią soli, parkami, być może także terenami, na których zlokalizowany był basen termosolankowy. (W tej sprawie wciąż prowadzone są negocjacje z właścicielami).

- Takie współdziałanie jest niezbędne, jeśli myślimy o utrzymaniu marki Ciechocinka i marki regionu jako miejsca turystyki uzdrowskiej. Na Ciechocinek czeka cała Polska i już czas najwyższy, aby uporządkować strukturę własności, kwestie organizacyjne, które

pozwolą na aktywne zarządzanie unikatową przestrzenią, jaką wyróżnia się to uzdrowisko - stwierdził podczas uroczystego spotkania w ciechocińskim magistracie Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki.

Bez wątpliwości takie współdziałanie jest uzasadnione i stanowić będzie realizację oczekiwań gestorów obiektów sanatoryjnych, kuracjuszy i turystów przebywających w naszym mieście, choć trzeba mieć świadomość tego, że podmiot, który zarządzał będzie najistotniejszą w Ciechocinku częścią infrastruktury uzdrowskiej, czeka niełatwe zadanie opracowania szczegółowych planów oraz zasad funkcjonowania i pozyskiwania środków finansowych, które pozwolą je skutecznie realizować. W założeniach podmiot ten będzie zabiegał o środki finansowe z funduszy unijnych, które w nowej perspektywie finansowej i tak byłyby niedostępne dla samorządu.

Spotkania zespołów, które mają przygotować ramy organizacyjne planowanej do utworzenia instytucji rozpoczęły się już. Pierwsze rozmowy i negocjacje wykazały złożoność całego przedsięwzięcia. Bądźmy jednak dobrej myśli. O ich wynikach zapewne będziemy Państwa informować na łamach „Zdrowia Ciechocińskiego”.

Leszek Dzierżewicz
Burmistrz Ciechocinka



fot. J. Hawik

O Budżecie Obywatelskim raz jeszcze

W budżecie miasta na 2017 rok znajdują się projekty, które w głosowaniu otrzymają największe poparcie lokalnej społeczności. To pewnie!!!

Formuła budżetu obywatelskiego, zwane go również w literaturze partycypacyjnym, wywodzi się z Brazylii. To właśnie w Porto Alegre, 25 lat temu został opracowany pierwszy budżet obywatelski, który bardzo szybko zyskał dużą popularność w wielu krajach Ameryki Południowej. Od 2000 roku podjęto próby wprowadzania budżetu obywatelskiego w Europie. Pionierem wśród krajów europejskich była Wielka Brytania, która zastosowała tę koncepcję już w 2000 roku. Następnie próby podjęła Francja w 2002 roku, a kolejnym krajem była Hiszpania, która wprowadziła budżet partycypacyjny w 2003 roku. Pierwszym polskim miastem, które zastosowało ten instrument zarządzania był Sopot, który wprowadził procedury w 2011 roku. Obecnie budżet obywatelski funkcjonuje w wielu miastach polskich.

Ciekawostką jest fakt, iż w polskim prawodawstwie instytucja budżetu obywatelskiego nie jest uregulowana, jednak, pomimo tego samorządy dają możliwość mieszkańcom, aby zdecydowali o podziale pewnej kwoty środków budżetowych. Dlatego w tym celu wykorzystuje się instytucję konsultacji społecznych w sprawach ważnych dla gminy, która uregulowana jest w art. 5a ustawy o samorządzie gminnym.

Jaka jest idea budżetu obywatelskiego? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba rozważyć, czym jest partycypacja publiczna? Głównym jej filarem jest dialog i gotowość do współpracy. Jest ona bardzo dobrym narzędziem do budowania społeczeństwa obywatelskiego oraz do działań odpowiadających rzeczywistym potrzebom społeczności lokalnej. Jest ona kluczem do świadomości potrzeb wspólnoty, jej aktywności, zdolności oraz osiągania określonych celów. Te cechy partycypacji publicznej stwarzają wspólnocie samorządowej szansę osiągnięcia długofalowych rezultatów, jakimi są budowanie zaufania do władz lokalnych, przetrwanie podejmowanych decyzji czy wzmocnienie poczucia odpowiedzialności za działania realizowane ze środków publicznych. W ramach wzajemnego zaufania władza samorządowa decyduje się na oddanie części tej władzy wyborcom. Liczy na ich aktywizację, pomysły, zdolności, kreatywność, rozważę i odpowiedzialność za sprawy miasta w proponowaniu projektów do budżetu obywatelskiego. Wspólny dialog i chęć współpracy na pewno wniosie wiele nowych, atrakcyjnych i świeżych pomysłów.

Budżet obywatelski, to nic innego, jak środki publiczne, które samorząd przeznacza na realizację opracowanych i wybranych przez mieszkańców zadań. Jest to forma mająca na celu zaangażowanie mieszkańców

w proces zarządzania środkami publicznymi.

Mechanizm budżetu obywatelskiego w każdym mieście może przybierać różne formy. Procedury są ustalane indywidualnie przez organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego. Ciechocińskie uregulowania prawne zawarte są w regulaminie uchwalonym przez Radę Miejską. Zawiera on szczegółowe informacje, w jaki sposób podjąć działania zmierzające do czynnego i aktywnego uczestnictwa w tworzeniu budżetu miasta. Procedury regulujące funkcjonowanie budżetu obywatelskiego w Ciechocinku, a dotyczące bezpośrednio mieszkańców obejmują dwa zasadnicze etapy. Pierwszy z nich to zgłaszanie projektów. Na ten etap mieszkańcy mają czas od 1 maja do 15 sierpnia br. Zgłaszanie projektów może być dokonane w każdej formie korespondencyjnej: papierowej, za pośrednictwem poczty elektronicznej budzetobywatelski@ciechocinek.pl oraz przy pomocy aplikacji internetowej na stronie www.budzetobywatelski.ciechocinek.pl. Drugim etapem ważnym dla obywateli jest głosowanie. Na jego realizację mieszkańcy mają dwa tygodnie w terminie od 1 września do 15 października. Trzy projekty, które w głosowaniu osiągną najwyższą liczbę głosów zostaną uwzględnione w projekcie budżetu na 2017 rok. Decyzje podejmowane przez ciechocinian w ramach budżetu obywatelskiego, zgodnie z regulaminem, mają charakter wiążący. Organ wykonawczy gminy (burmistrz) zobowiązany jest uwzględnić postanowienia mieszkańców w projekcie budżetu na następny rok.

Projekty wybrane przez mieszkańców nie mogą przekroczyć kwoty corocznie ustalonej w stosownym zarządzeniu przez Burmistrza Ciechocinka. Delegacja do określenia tej kwoty wynika z zapisów regulaminu. Na 2017 rok wstępnie określona została kwota 350.000,00 zł.

Decydujcie Państwo o wydatkowaniu tych środków, decydujcie o tym, w jaki sposób chcielibyście poprawić infrastrukturę miasta, może znajdą się osoby, które opracują projekty z zakresu ochrony zdrowia, kultury, oświaty czy sportu, a może część z Państwa będzie miała pomysł na poprawę estetyki miasta. To jest w Waszym zasięgu. Zachęcam wszystkich do współtworzenia i współdecydowania o tym, co dla tego miasta jest najlepsze. Wyrażam nadzieję, że w przyszłości, wielu mieszkańców będzie miało satysfakcję z tego, że mała częściczka Ciechocinka to jego dzieło. Życzę znakomitych pomysłów.

Małgorzata Sz wajkowska
Skarbnik Miasta

Rower dla Pokoju

8 marca 2016 roku Ciechocinek odwiedził Tore Naerland, prezes norweskiej organizacji „Bike for Peace”. Organizacja ta pracuje na rzecz pokoju, poszanowania środowiska naturalnego, jak również na rzecz tworzenia zrozumienia krajowych i globalnych konsekwencji działań jednostek i społeczności.



Członkowie „Bike for Peace” realizują swoje przesłanie w trakcie międzynarodowych wyjazdów rowerowych. Od 1978 roku organizacja zorganizowała wyjazdy w imię pokoju i przyjaźni do 104 krajów na całym świecie. W roku bieżącym „Bike for Peace” została nominowana do Pokojowej Nagrody Nobla.

W trakcie spotkania z Wiceburmistrzem Ciechocinka Marianem Ogródowskim gość z Norwegii zaproponował zorganizowanie w najbliższym czasie wyjazdu norweskich aktywistów do Polski, z uwzględnieniem Ciechocinka. Poruszono także kwestie wizyt zorganizowanych grup w naszym kurorcie na leczenie uzdrowiskowe.
Red.

Inauguracja Roku Jubileuszowego Ciechocinek'2016

Burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Marcin Zajączkowski zapraszają mieszkańców, pracowników, kuracjuszy, turystów, miłośników kultowego polskiego kurortu CIECHOCINEK na Jubileuszową Paradę Miejską w dniu 1 maja 2016 roku. Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.ciechocinek.pl oraz w następnym numerze „Zdroju Ciechocińskiego”.



Seniorzy powołali komisje

Informujemy, że Miejska Rada Seniorów powołała trzy komisje stałe: Komisję zdrowia, rehabilitacji i spraw socjalnych; Komisję infrastruktury komunalnej oraz Komisję kultury, rekreacji i edukacji.

W głosowaniu jawnym w skład komisji wybrani zostali:

Komisja zdrowia, rehabilitacji i spraw socjalnych: Tadeusz Barczak, Magdalena Gronczewska, Bożena Jaszczak, Anna Laba-Roszak, Anna Matej, Iwona Roch, Grażyna Samsonowicz.

Komisja infrastruktury komunalnej: Tadeusz Barczak, Magdalena Gronczewska, Bożena Jaszczak, Danuta Komorowska, Anna Laba-Roszak, Maciej Maksymowicz, Grażyna Samsonowicz, Elżbieta Skorykow, Grażyna Wieczorek.

Komisja kultury, rekreacji i edukacji: Tadeusz Barczak, Elżbieta Baryza, Magdalena Gronczewska, Jadwiga Jakubowska, Danuta Komorowska, Anna Laba-Roszak, Grażyna Samsonowicz, Grażyna Wieczorek.

Komisje mają działać w szeroko rozumianym obszarze zainteresowań osób w wieku senioralnym. Celem członków jest zapobieganie i przełamywanie marginalizacji osób starszych, wspieranie ich aktywności, a także przełamywanie stereotypów na temat seniorów oraz budowanie ich autorytetu.

Do zadań Komisji należy w szczególności: opiniowanie wniosków i projektów uchwał Miejskiej Rady Seniorów kierowanych pod obrady Rady Miejskiej w Ciechocinku; opiniowanie uchwał, zamierzeń i innych dokumentów przedłożonych Miejskiej Radzie Seniorów przez organy samorządowe miasta; opiniowanie wniosków i propozycji mieszkańców oraz kuracjuszy w tematach ważnych dla osób w wieku senioralnym; przygotowanie projektów odpowiedzi na skargi, wnioski i zapytania w zakresie działań Miejskiej Rady Seniorów; współpraca ze Stowarzyszeniem Uniwersytet dla Aktywnych w Ciechocinku i innymi organizacjami i instytucjami pracującymi na rzecz osób starszych; konsultowanie i wyrażanie opinii na temat dostępności placówek i urządzeń do rehabilitacji, wypoczynku oraz obiektów służby zdrowia; wskazywanie możliwości i propozycji integracji ludzi młodych oraz seniorów na terenie Ciechocinka oraz współpraca z placówkami kultury, oświaty i zdrowia działającymi na terenie miasta.

Red.

XVIII sesja Rady Miejskiej Ciechocinka

Podczas sesji z dnia 22.02.2016r.:

1. Przyjęto informację Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XVI i XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

2. Przyjęto informację Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

Podjęto uchwały lub zajęto stanowisko w następujących sprawach:

1. Przeprowadzenie konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Miejskiej Ciechocinek na temat Budżetu Obywatelskiego.

2. Przedłużenie czasu obowiązywania dotychczasowych taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

3. Określenie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do przedszkoli prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenie dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów.

4. Określenie kryteriów branych pod uwagę w postępowaniu rekrutacyjnym do szkoły podstawowej i gimnazjum posiadających obwód, prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów.

5. Zmiana uchwały w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Ciechocinek.

6. Nadanie nazwy skwerowi (im. Konstantego Leona Wolickiego).

7. Przyjęcie sprawozdań z działalności komisji stałych Rady Miejskiej za 2015r.

Zapoznano się:

- ze sprawozdaniem z działalności

Komendanta Powiatowego Policji w Aleksandrowie Kujawskim i Komendanta Komisariatu Policji w Ciechocinku oraz informacją o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Powiatu Aleksandrowskiego w 2015 roku

- ze sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Miejską Ciechocinek za 2015 r. wraz z informacją uzupełniającą

- z informacją dotyczącą zajęć organizowanych przez placówki oświatowe oraz Miejskie Centrum Kultury, Miejską Bibliotekę Publiczną oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w okresie ferii zimowych w 2016 roku

- z analizą przebiegu robót publicznych w 2015 roku

- z analizą przebiegu robót inwestycyjnych w 2015 roku

- z informacją Burmistrza Ciechocinka na temat stanu zabezpieczenia przeciwpowodziowego Ciechocinka

- z informacją Burmistrza Ciechocinka dotyczącą problematyki zarządzania kryzysowego w mieście

- z informacją na temat zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”

- z informacją na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych.

Szczegółowe informacje o uchwałach Rady Miejskiej Ciechocinka można uzyskać w Biurze Organów Samorządowych (pokój nr 12 w Urzędzie Miejskim) oraz na stronach Biuletynu Informacji Publicznej: www.ciechocinek.bipst.pl.

Red.

Dyżury radnych

Przewodniczący Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmuje wyborców i interesantów w każdy wtorek w godzinach 14.00 - 16.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego pok. nr 12.

Radni Rady Miejskiej Ciechocinka przyjmują wyborców i interesantów w każdy poniedziałek w godzinach 13.30-15.30 w siedzibie Urzędu Miejskiego, pok. nr 12.

Adamczyk Grzegorz - 30.05.2016 r., 12.09.2016 r.,
Czajka Krzysztof - 06.06.2016 r., 19.09.2016 r.,
Jerzy Drahaim - 3.06.2016 r., 26.09.2016 r.,
Drobniewska Klara - 20.06.2016 r., 03.10.2016 r.,
Dziarski Tomasz - 27.06.2016 r., 10.10.2016 r.,
Kanaś Paweł - 04.07.2016 r., 17.10.2016 r.,

Kowacka Izabela - 11.07.2016 r., 24.10.2016 r.,
Kuszyński Marek - 04.04.2016 r., 18.07.2016 r.,
07.11.2016 r.,

Michalska Anna - 11.04.2016 r., 25.07.2016 r.,
14.11.2016 r.,

Nocna Aldona - 8.04.2016 r., 01.08.2016 r.,
21.11.2016 r.,

Bartosz Różański - 25.04.2016 r., 08.08.2016 r.,
28.11.2016 r.,

Ślodziński Włodzisław - 09.05.2016 r.,
22.08.2016 r., 05.12.2016 r.

Sobierajski Jerzy - 16.05.2016 r., 29.08.2016 r.,
12.12.2016 r.,

Strych Marcin - 23.05.2016 r., 05.09.2016 r.,
19.12.2016 r.

Komunikat

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o. o w Ciechocinku

na podstawie art.24 ust.7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. Nr 72, poz. 747, z późn. zm.) ogłasza taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków

Taryfa obowiązuje w okresie od 1 kwietnia 2016r. do 31 marca 2017r.

GRUPA ODBIORCÓW	PRZEDMIOT OPŁATY	CENA NETTO	CENA BRUTTO	JEDNOSTKA MIARY
Gospodarstwa domowe	Dostarczanie wody	3,55	3,83	zł/m ³
	Odprowadzanie ścieków	3,96	4,28	zł/m ³
	Stawka opłaty abonamentowej za odczyt i rozliczenie	4,90	5,29	zł/odbiorca
Pozostali	Dostarczanie wody	3,55	3,83	zł/m ³
	Odprowadzanie ścieków	3,96	4,28	zł/m ³
	Odprowadzanie ścieków solankowych	10,26	11,08	zł/m ³
	Stawka opłaty abonamentowej za odczyt i rozliczenie	4,90	5,29	zł/odbiorca

Składniki taryfy

W rozliczeniach Spółki z odbiorcami usług, w zależności od ich zakwalifikowania do odpowiednich grup taryfowych, obowiązują właściwe ceny i stawki opłat oraz zasady ich stosowania.

W rozliczeniach za dostarczoną wodę:

1. Cena-wyrażona w złotych za 1m³ dostarczanej wody,

2. Stawka opłaty abonamentowej za odczyt wodomierza i rozliczenie należności za ilość dostarczonej wody-niezależna od ilości dostarczonej wody opłata za odczyt wodomierza głównego, wodomierza dodatkowego (podlicznika) i rozliczenie należności, pobierana za każdy odczytany wodomierz, naliczana w miesiącach dokonania odczytu i przeprowadzenia rozliczania.

W rozliczeniach za odprowadzone ścieki:

1. Cena-wyrażona w złotych za 1m³ odprowadzonych ścieków,

2. Stawka opłaty abonamentowej za odczyt urządzenia pomiarowego i rozliczenie należności za ilość odprowadzonych ścieków-niezależna

od ilości odprowadzonych ścieków opłata za odczyt urządzenia pomiarowego ścieków i rozliczanie należności, pobierana za każde odczytane urządzenie pomiarowe, naliczana w miesiącach dokonania odczytu i przeprowadzenia rozliczenia.

Ustawowa zmianami stawki Vat skutkuje zmianą ceny brutto.



Siedziba MPWiK, znajdująca się w budynku wieży ciśnieniowej. Obiekt został wzniesiony w ok. 1930 r. wg projektu Władysława Klimczaka.

Konkursy jubileuszowe

Mając na względzie to, iż dla wielu konkursy stanowią silną motywację do działania i tworzenia, w roku ciechocińskich jubileuszy organizatorzy ogłosili dwa pierwsze konkursy (planowane są jeszcze kolejne).

1 marca br. ruszył konkursowy wyścig o pierwszeństwo w kategorii wokalo-instrumentalnej oraz w kategorii fotograficznej. Jak można mniemać, najważniejszym dla niniejszych będzie kontekst miejsca. Wszak uzdrowski klimat i status miasta stanowią o największym dobru Ciechocinka! To o tych nadzwyczajnych walorach ma traktować piosenka, to wreszcie takie przesłanie ma nieść ze sobą fotograficzny ciechociński kadr z sesji zdjęciowej.

Cel, przyświecający konkursom, jest bezsprzecznie jeden - popularyzacja Ciechocinka, ale specyfika obu jest różna. Toteż organizatorzy, wymienieni w regulaminach, przedstawiają punkt po punkcie swoje oczekiwania, zasady konkursowej rywalizacji i nagrody dla zwycięzców.

Zapraszamy do przeczytania regulaminów konkursu na piosenkę o Ciechocinku oraz Konkursu Fotograficznego „Uzdrowsko”, a następnie do entuzjastycznego udziału w konkursowych jubileuszowych inicjatywach.

Regulaminy konkursów dostępne są na stronie internetowej www.ciechocinek.pl
Red.

DYŻURY CZŁONKÓW MIEJSKIEJ RADY SENIORÓW W CIECHOCINKU OD MARCA DO GRUDNIA 2106 R.

**co trzy tygodnie w czwartki
w godz. 12.00 - 13.00**

Tadeusz Barczak - 03.03.2016 r.,
Elżbieta Baryza - 24.03.2016 r.,
Magdalena Gronczewska - 14.04.2016 r.,
Bożena Jaszczak - 05.05.2016 r.,
Danuta Komorowska - 02.06.2016 r.,
Anna Laba-Roszak - 23.06.2016 r.,
Anna Matej - 01.09.2016 r.,
Maciej Maksymowicz - 22.09.2016 r.,
Iwona Roch - 13.10.2016 r.,
Grażyna Samsonowicz - 03.11.2016 r.,
Elżbieta Skorykow - 24.11.2016 r.,
Grażyna Wieczorek - 15.12.2016 r.

**DYŻURY PRZEWODNICZĄCEGO
w drugi czwartek miesiąca
w godz. 14.00-15.00**

Dyżury będą się odbywać w Biurze
Organów Samorządowych pokój nr 12
Urzędu Miejskiego w Ciechocinku

fot. nadesłane

Wywiad z Radnym

Jerzy Draheim



fot. J. Małecka

Jerzy Draheim - lat 56, z zawodu kucharz, choć od kilkunastu lat pracuje jako przedstawiciel handlowy w Przedsiębiorstwie Uzdrowisko Ciechocinek. Żonaty, ojciec dwóch dorosłych synów.

- Kiedy rozpoczęła się pana przygoda z samorządem? Co skłoniło Pana do podjęcia wyzwania takiej działalności?

- W 2002 r. w moim zakładzie pracy powołano do życia komitet wyborczy do samorządu i zaproponowano, abym wystartował jako przedstawiciel mojego osiedla. Wtedy wybrano mnie do Rady Miasta. W niej zająłem się infrastrukturą - oświetleniem ulic, chodnikami, drogami - a więc tym, co dla mieszkańców niezwykle ważne. Rejon Ciechocinka, który reprezentuje był bardzo ubogi w infrastrukturę. Osiedla Rewersowo czy Związkowiec tonęły w błocie i ciemnościach. Nieuregulowany był problem gruntów pod drogi. Dziś, to jedno z najpiękniejszych osiedli w Ciechocinku, na których wyraźnie widać efekty włożonej w nie pracy - także zespołowej, bo byłbym nie w porządku wobec kolegów Radnych, gdybym nie wspominał o dobrej współpracy z panami Zielińskim i Marjańskim. Połączył nas wspólny cel i są tego dobre rezultaty.

- Jak przebiega realizacja celów, które przyświecały panu w ostatniej kampanii wyborczej?

- Sukcesem jest na pewno kwestia dofinansowania przez Urząd Miasta demontażu i utylizacji szkodliwego dla zdrowia eternitu wykorzystywanego ciągle w poszyciach dachowych wielu

ciechocińskich domów. Z takiej pomocy miasta skorzystało już kilka gospodarstw domowych, a to znaczy, że pomysł był trafiony. Ważna dla mnie jest sprawa modernizacji ulicy Żytniej - jej realizacja jest jeszcze przed nami, bo najwięcej problemów nastręcza związany z nią wykup gruntów, ale myślę, że rozmowy z ich właścicielem idą w dobrym kierunku. Oczywiście, wiele jeszcze jest do zrobienia. Nie raz podnosiłem temat rowów melioracyjnych, które dla Ciechocinka - z racji jego położenia - są szczególnie istotne. Ten rok przyniesie ich inwentaryzację, która poprzedzi proces udrażniania rowów, co w bezpośredni sposób przełoży się na bezpieczeństwo ludzi oraz ich dobytku.

- Czy wielu ciechocinian odwiedza pana na dyżurach i jakie problemy poruszają?

- Częściej niż na poniedziałkowych dyżurach mieszkańcy dzielą się ze mną swoimi spostrzeżeniami i problemami podczas codziennych spotkań - podczas zakupów, spacerów czy na moim osiedlu. Z jednej strony należy żałować, że czas spędzany na urzędowych konsultacjach nie jest wykorzystywany przez większą liczbę mieszkańców. Z drugiej zaś, ta bardziej bezpośrednia forma kontaktu skraca dystans na linii Mieszkaniec - Radny i pozwala lepiej poczuć to, co dla mieszkańców jest ważne. A tych spraw jest sporo, od oświetlenia ulic i tym samym poprawy bezpieczeństwa, po renowację nawierzchni dróg i chodników, a więc coś co wprost przekłada się na komfort poruszania się, czy po prostu życia.

- Jak współpracuje się panu z obecną Radą Miejską oraz Burmistrzem?

- W radzie zasiada kilkanaście osób w różnym wieku, o różnych poglądach i spojrzeniach na sprawy miasta. Także młodszy radni inaczej patrzą na pewne kwestie. To naturalne. Nie zawsze się zgadzamy, ale zawsze potrafimy rozmawiać i dążyć do takiego kompromisu, który będzie najlepszy dla miasta - tego będącego miejscem życia mieszkańców, i tego będącego miejscem odwiedzin kuracjuszy. Podobnie jest w moich kontaktach z Panem Burmistrzem. To dobra współpraca, a zgłaszane przeze mnie problemy są w miarę

możliwości na bieżąco i skutecznie przez Burmistrza rozwiązywane. To ile się w ostatnich latach w Ciechocinku zmieniło na lepsze pokazuje, że właśnie w takiej współpracy jest siła.

- Co pan sądzi o porozumieniu o współpracy podpisanym 22 lutego 2016 roku między Marszałkiem, PUC S.A. i Gminą Ciechocinek?

- To chyba najczęściej zadawane dziś w Ciechocinku pytanie. Co rozumiałe, najwięcej wątpliwości mogą mieć pracownicy łożni i warzelni soli - zmiany, które mają nastąpić dotyczą także ich miejsc pracy, a to zawsze wiąże się z niepokojem „co dalej?”. Czekam na to, co wyniknie z tego porozumienia.

Zgodnie z podpisanym dokumentem w ciągu dwóch miesięcy powstanie grupa robocza, której zadaniem będzie wypracować harmonogram działań. Dopiero po jego przygotowaniu będzie można ocenić planowane zmiany, licząc że na lepsze. Ja mam nadzieję, że spółka, która będzie zarządzać tym majątkiem, będzie skutecznie szukać pozabudżetowych źródeł finansowania i pozyskiwać pieniądze z zewnątrz, a to co pozyska, zostanie zainwestowane z pożytkiem dla nas wszystkich w historyczne obiekty na terenie miasta, a nie przejedzone na utrzymanie spółki.

- W jaki sposób promuje pan nasze miasto?

- Jako przedstawiciel handlowy często bywam na targach i spotkaniach promując naszą wodę i sól ciechocińską - a więc produkty z miastem ściśle związane, podkreślające jego wyjątkowość i uzdrowiskowy charakter. Także w kontaktach bezpośrednich z klientami mam okazję szepnąć słówko czy dwa o walorach miasta, także tych składających się na magię miejsca - służących zdrowiu zabiegach, dancinгах, wszechobecnej zieleni, klimacie relaksu. Miasto Ciechocinek w Polsce jest już mocną marką, pozytywnie się kojarzącą i obecną w świadomości turystów. To co każdy z nas, mieszkańców, może zrobić, to zachęcać do wypróbowania tej marki na własnej skórze i korzystania z dobrodziejstw Ciechocinka.

- Jakie życzenia świąteczne chciałby pan złożyć wyborcom?

- Spokojnych, radosnych Świąt Wielkanocnych, rodzinnego spotkania przy wspólnym stole oraz wielu spacerów przy pięknej pogodzie, bo Ciechocinek jest za ładny, żeby tylko siedzieć przy stole...

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Justyna Małecka

Świętowanie po kujawsku

Już niedługo zasiądziemy przy kolorowo ustrojonym wielkanocnym stole i razem z najbliższymi będziemy dzielić się jajkiem oraz radować się ze Zmartwychwstania Chrystusa. Przypomnijmy zwyczaje wielkanocne popularne niegdyś w naszym regionie. Wiele z nich uległo już zapomnieniu, niektóre istnieją do dziś, ale w nieco zmodyfikowanej formie.

Wielki Czwartek

Tego dnia praktykowano zwyczaj „wybijania żuru” - potrawy obowiązującej w kujawskim jadłospisie przez cały post. „Wybijanie żuru” stawało się okazją do załotów, bowiem garnki z żurem wymieszanym z błotem, wapnem i brudną wodą rozbijano o drzwi i progi domów, w których były panny na wydaniu. Tego dnia chłopcy kręcili także baty ze słomy, z którymi podchodzili pod domy wdów i trzaskaniem nich zapowiadali szybkie ich ponowne zamążpójście.

Wielki Piątek

Gdy dla upamiętnienia śmierci Chrystusa na krzyżu milkły kościelne dzwony, we wsiach i małych miasteczkach słychać było drewniane kołatki i terkotki. Biegano z nimi, robiąc wszędzie dużo hałasu. Powszechnym zwyczajem tego dnia było trzykrotne obmywanie się o wschodzie słońca w wodzie. Miało to zabezpieczać przed krostkami i gwarantować urodę. W Wielki Piątek ubierano w kościołach groby, przy których sprawowano straż. W domach na znak powszechnej żałoby, zastaniano lustra ciemnymi zasłonami, by nikt z domowników - nawet przez przypadek, w nich się nie przeglądał.

Wielka Sobota

To dzień święcenia pokarmów. Z reguły „święconkę” układano w koszykach i zanoszono do domów bogatych gospodarzy, gdzie przybywał ksiądz. Do koszyka należało włożyć chleb, jaja, sól, chrzan, nie mogło też zabraknąć białej kielbasy, szynki, baby drożdżowej i baranka wykonanego z masła z oczkami z pieprzu. Później pojawił się baranek cukrowy lub kupiony w sklepie gipsowy bądź plastikowy, z reguły z czerwoną chorągiewką. Niosąc „święconkę” przez wieś nakrywaną ją białą haftowaną serwetką. Stół, na którym

ustawiono ją później w domu, nakrywano śnieżnobiałym obrusem i przystrajało zielonymi gałązkami.

Malowane jaja na Kujawach nazywano kraszankami. Barwiono je za zwyczaj na jeden kolor w łupinach cebuli lub w korze dębu dla osiągnięcia kolorystyki od złocistej do ciemnobrązowej. Niekiedy na tak przygotowanych kraszankach wyskrobywano wzory ostrym narzędziem albo „pisano” woskiem, zdobiąc je motywami geometrycznymi i roślinnymi. Tradycyjnie obdarowywano się nimi nawzajem, a podczas świątecznego śniadania dzielono się jajkami jak wigilijnym opłatkiem, składając sobie życzenia pomyślności i zdrowia.

Noc rezurekcyjna

Główne nabożeństwo na pamiątkę zmartwychwstania Chrystusa odbywało się z soboty na niedzielę (stąd pochodzi nazwa święta - Wielkanoc). Podczas procesji z figurą Chrystusa i hostią, śpiewana jest pieśń: „Wesoły nam dzień dziś nastał”, a także dzwonią dzwony.

Niegdyś popularny był także zwyczaj, że chłopcy bębniąc na bębenkach podchodzili pod domy gospodarzy, informując o Zmartwychwstaniu Chrystusa.

Niedziela Wielkanocna

Rankiem ponownie obmywano się w wodzie, która w tym czasie nabierała specyficznych właściwości oczyszczających, uzdrawiających i użyźniających.

Śniadanie wielkanocne na Kujawach było bardzo uroczyste i stanowiło ważny element Świąt. Stoły świąteczne były suto zastawione i udekorowane białymi obrusami bądź serwetkami.

Popularnością cieszyły się także tzw. „przywoływki”, które były znakomitą okazją do kojarzenia małżeńskich par. Polegały na tym, że młodzi, nieżonaci chłopcy wchodzili na wysokie drzewo

lub budynek i wywoływali tradycyjnymi, kujawskimi, wierszowanymi formułami imiona młodych panien. Przy imieniu wywołanej dziewczyny, zawsze wymieniano imię chłopca, który miał obowiązek oblać ją wodą na drugi dzień rano.

Wielkanocny Poniedziałek

Zwyczaj polewania się wodą, czyli dyngus przybrał na Kujawach formę społecznej zabawy, stając się tym samym doskonałą okazją do całorocznych rozrachunków pomiędzy chłopcami a dziewczynami. Chłopcy chodzili od domu do domu oblewając dziewczęta wodą i smagając po nogach witkami brzoźowymi lub wierzbowymi. Śmigus oznaczał uderzanie, dyngus oblewanie wodą. We wtorek z kolei dziewczęta oblewały wodą chłopaków.

Poniedziałek Wielkanocny to także dzień, w którym chodzono po wsi z gaikiem. Gaik to gałązka świerku umieszczona na wysokim kiju, który dodatkowo przyozdobiony był kolorowymi papierkami i wstążkami. Trzymany był przez dziewczęta, które ze śpiewem obchodziły całą wieś.

Red. (źródło: Krystyna Pawłowska „Zwyczaje i obrzędy doroczne na Kujawach”)



fol. nadesłane

NA POCZĄTEK - OGRÓD W BIBLIOTECE

W niezwykle piękny sposób Uniwersytet dla Aktywnych w Ciechocinku zainaugurował swój jubileusz. Było mnóstwo kwiatów utrwalonych w różnej technice, które wzbudziły uśmiech, sprowokowały do żywych dyskusji o pięknie i....wspomnień.



W tym roku mija bowiem 5 lat od powstania uniwersytetu, którego pomysł zrodził się Grażynie Ochocińskiej. Grupę inicjatywną stworzyli: Krystyna Choba, Klara Drobniewska, Janina Gierszewska, Danuta Miedziak oraz Włodzimierz Słodowicz, Jerzy Sobierajski, do których dołączył profesor Zygmunt Wiatrowski. Jak wspomina Grażyna Ochocińska: - Mieliliśmy pomysł na uniwersytet, nazwę, ludzi, ale trzeba było znaleźć najlepszą formę, w jakiej mamy działać. W sukurs przyszedł nam profesor Wiatrowski, informując nas, że przy Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku (obecnie Kujawska Szkoła Wyższa) od niedawna działa Kujawski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Po spotkaniu z prof. dr. Stanisławem Kunikowskim, rektorem WSHE, podjęliśmy decyzję o wstąpieniu w strukturę KDUTW, ale ze swoją nazwą Uniwersytet dla Aktywnych. Na pierwsze Walne Zebranie Słuchaczy Uda w listopadzie 2011 r. w sali konferencyjnej sanatorium ZNP przybyły tłumy. W jaw-

nym głosowaniu wybrani zostali: Grażyna Ochocińska - prezesem zarządu, członkami zostali: Barbara Bylicka, Krystyna Choba, Danuta Miedziak, Grażyna Mikołajczyk, Jadwiga Pietrusa, a do Rady Programowej weszli: Klara Drobniewska, Jerzy Sobierajski i prof. Zygmunt Wiatrowski, który został przewodniczącym tejże rady. Powstały sekcje: komputerowa, plastyczna, literacka, brydżowa, nordic walking, rowerowa, pływacka, gimnastyki na sali, gimnastyki w basenie, lektoraty języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego, a także wolontariat. Ustalono, że co dwa tygodnie będą się odbywały wykłady o różnorodnej tematyce. Po 5 latach działalności liczba słuchaczy wzrosła z 169 do 211. Doszły nowe sekcje: petanki (gry w bule), eko-zdrowia, turystyczna, kabaretowa, hula hop, szachowa i gry w scrabble, które dołączyły do sekcji brydżowej, działając pod jedną nazwą sekcji gier umysłowych, zaś sekcja literacka przekształciła się w Salonik Literacki ściśle współpra-

cujący z Miejską Biblioteką Publiczną. Jak podsumowała Grażyna Ochocińska: - W ciągu minionych pięciu lat odbywały się liczne kiermasze i akcje charytatywne, zbiórki książek, okularów, spotkania ze znanymi ludźmi, spotkania integracyjne, wyjazdy do teatrów i oper, wycieczki krajowe i zagraniczne, warsztaty, konkursy, szkolenia i jeszcze wiele, wiele różnych form i wydarzeń. Uśmiecha się, dodając: - Byliśmy bardzo aktywni!

Na inaugurację jubileuszu 8 marca przygotowano wystawę prac słuchaczy sekcji plastycznej, prowadzonej przez Joannę Żelazkiewicz. Została zatytułowana „Ogród w Bibliotece”, bowiem została przygotowana we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną im. J. Zernickiego, kierowaną przez Mariolę Różańską. Przybyli na wernisaż goście mogli podziwiać barwne kwiaty namalowane przez: Barbarę Hanke, Aleksandrę Lewandowską, Marię Poleszuk, Krystynę Rudnicką, Ilonę Rychter, Julitę Szonert, wyhaftowane przez Iwonę Kaczyńską, sfotografowane przez Grażynę Ochocińską i Wandę Rosińską. Wystawę ozdobiły bukiety żywych i sztucznych kwiatów wykonanych w kwiaciarni URSZULA oraz Państwa Elżbiety i Wincentego Ryszewskich. Panie w Dniu Kobiet zostały obdarowane goździkami, które wręczał radny Marcin Strych, a życzenia złożyli przybyli panowie: burmistrz Leszek Dzierżewicz i przedstawiciele Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Aleksandrowie Kuj.

Redakcja „Zdroju Ciechocińskiego” życzy słuchaczom Uniwersytetu dla Aktywnych kolejnych, owocnych lat działalności i udanego świętowania!

Aldona Nocna



fot. A. Nocna

Pytanie do specjalisty

SEN

W naszych czasach sukces mierzony jest w kategoriach ciągłej aktywności: im bardziej ktoś jest zajęty, tym bardziej postrzegamy go jako człowieka sukcesu. Sen wydaje się stratą czasu, a zdolność do funkcjonowania po niedługim śnie często przedstawiana jest jako oznaka siły i odporności. Po co dzieciom sen? Ile snu potrzebuje dziecko? Dlaczego dzieci śpiąją mniej?



Przestaliśmy cenić sobie sen. Współcześnie dzieci śpiąją około półtorej godziny krócej niż ich rówieśnicy dwadzieścia lat temu. Tymczasem jak wynika z badań, sen odgrywa niezwykle istotną rolę

w procesach uczenia się i zapamiętywania, dlatego odpowiednie nawyki dotyczące snu są w szczególności ważne dla dzieci. Dzieci potrzebują dużo snu, aby utrwalać przyswojoną wiedzę. Sen odgrywa ważną rolę w procesie wzrostu fizycznego, a dzieci stale rosną. Brak snu powoduje rozkojarzenie i poirytowanie oraz trudności z koncentracją uwagi.

Zalecana liczba godzin snu na dobę to

dla dzieci w wieku szkolnym: 10-11 godzin, przedszkolaki powinny spać od 11 do 13 godzin, a maluszki około 14 godzin. Dzieci śpiąją mniej z wielu powodów. Po pierwsze rodzice pracujący do późna chcąc spędzić z dziećmi czas opóźniają czas kładzenia ich spać. Dzieci nie idą spać, ponieważ oglądają telewizję, grają w gry czy też rozmawiają przez elektroniczne komunikatory. Trudności z zasypianiem spowodowane są przez splot czynników, takich jak: złe odżywianie (dodatki w żywności działają pobudzająco), brakuje im ruchu i ćwiczeń, dotlenienia, mózg jest nadmiernie pobudzony poprzez szybko zmieniające się i migoczące obrazy na ekranie, brakuje rutyny regulującej nocny odpoczynek. Stres z powodu szkoły, strach wywołany niepokojącymi programami telewizyjnymi, rodzinne kłopoty - to wszystko może pozbawić dziecko snu na całe godziny.

Warto włożyć sporo wysiłku w to, aby wpoić dziecku odpowiednie nawyki związane ze snem. Po długim dniu rodzice potrzebują czasu dla siebie, żeby się zrelaksować, a nie przedłużających się scen z próbami uspienia krnąbrnej pociechy. Podstawowe reguły to: w sypialni nie ma miejsca dla telewizora ani innego sprzętu elektronicznego - elektroniczne światła blokują wydzielanie przez organizm hormonu snu. Po południu nie pozwalaj na jedzenie potraw zawierających dodatki (zwłaszcza napoje gazowane z kofeiną), czas na sen to czas na sen - i tego się trzymaj (poza naprawdę wyjątkowymi okazjami). Pół godziny przed snem zabierz dziecko sprzed telewizora czy komputera - pozwól mu się wyciszyć. Niech telewizor czy komputer nie zubaża czasu bycia razem, nie zastąpi czytanej bajki, nuconej kołysanki czy zwykłej pogawędki. Kiedy opuszczasz sypialnię, wymagaj od dziecka by nie wychodziło już z łóżka; jeśli dziecko wychodzi z sypialni nie nagradzaj go swoją uwagą - bez słowa odprowadź je z powrotem. Postaraj się jak najszybciej odzwyczaić malucha od butelki czy smoczka (im później, tym trudniej będzie je odzwyczaić). Prawidłowych nawyków nie nabiera się przez przypadek. Rodzice muszą pokazać dziecku, jak się śpi.

Monika Kofel-Dudziak

Świąteczny czas

Wielu z nas podczas oczekiwania na Wielkanoc w wyobraźni widzi wypucowany dom, kuchnię pełną smakołyków i zadowoloną rodzinę. Zapytaliśmy naszych Czytelników, w jaki sposób przygotowują się do Świąt.

Joanna M., studentka

Przygotowania do świąt zaczynam od porządków domowych: sprzątam i myję okna. Następnie planuję listę zakupów oraz tworzę różne dekoracje świąteczne: kolorowe zajączki, pisanki i wiosenne koszyczki. Nie zapominam jednak o najważniejszym, czyli o przygotowaniu duchowym.

Karol K., informatyk

Zakupy świąteczne robię dużo wcześniej, aby później nie stać w długich i męczących kolejkach. Ponadto tradycyjnie sięję rzeżuchę, którą później wszyscy zjadają ze smakiem. Robię także świąteczne porządki, częściej na

podwórku niż w domu. Wielkanoc planuję spędzić w rodzinnej atmosferze, na wspólnych spacerach oraz rozmowach.

Marta D., nauczycielka

Do Świąt nie przygotowuję się jakoś szczególnie. W tym okresie cieszę mnie spotkaniem z najbliższymi, wolne od pracy dni i atmosfera budzącej się do życia przyrody. Jednakże, szczerze mówiąc, nie przeżywam Wielkanocy w aspekcie religijnym.

Anna M., księgowa

Najprzyjemniejsze przygotowania do Świąt to według mnie malowanie

jajek, strojenie mieszkania, przyrządzanie tradycyjnych potraw oraz pieczenie przepysznych ciast. Nie lubię natomiast biegania po sklepach i sprzątanía, ale niestety nikt za mnie tego nie zrobi.

Kamil B., uczeń

Największą radość sprawia mi to, że przez kilka dni nie muszę chodzić do szkoły. Niestety muszę wówczas posprzątać swój pokój i pomóc mamie w kuchni. Lubię jednak świąteczny nastrój. Zawsze z wielką niecierpliwością czekam na Lany Poniedziałek, bo wtedy z przyjemnością biegam z pistoletem wodnym za dziewczynami.

J. Małecka

Postawimy cię, Szopo!

Reportaż Teresy Kudyby, premiera: 2 kwietnia 2016 TVP3



Urodził się w roku 1952 w Teatrze Kameralnym w Bydgoszczy. Dosłownie. Jego pierwszy oddech, o czym jest przekonany i co wpłynęło na całe jego późniejsze zawodowe życie, to było zachłyśnięcie się zapachem sceny. W wózku kołysał go Kazimierz Wichniarz, grający wówczas w Bydgoszczy w sztuce „Śmierć za kominem” Karola Dickensa. W 1964 roku rodzina Szopów zamieszkała w kurorcie Ciechocinek. Ojciec Andrzeja Szopy, Jerzy, był na owe czasy jedynym psychiatrą w uzdrowisku, przepracował w Szpitalu Kolejowym ponad 40 lat. Andrzej skończył tu podstawówkę i liceum, gdzie jako tzw. „dupa Jasiu” z matematyki, dzięki zdolnościom humanistycznym, zdał maturę w 1971 roku, po czym wyruszył na podbój miasta Łódź. Jak

na prawdziwego aktora przystało, zdawał do łódzkiej filmówki trzy razy. Ożenił się z koleżanką z roku. Po rozmaitych kolejach losu, tragicznych przeżyciach osobistych, wyjechał na 20 lat do Chicago. Tam, na cmentarzu, spoczywa autor „Czerwonych maków na Monte Cassino” Feliks Konarski, który twierdził, że stara Polonia miała Szopena, a nowa Polonia ma Szopę. Chicago to najbliższe sercu Andrzeja miasto na świecie po Warszawie i Ciechocinku.

Po powrocie do Polski, związał się z warszawskim Teatrem Kwadrat, który zawsze był jego marzeniem. Gdy stanął w tym Teatrze na scenie obok Jana Kobuszewskiego, Jerzego Turka, Wojciecha Pokory, Barbary Rylskiej, Andrzeja Kopiczyńskiego, wiedział, że odnalazł

swoje właściwe miejsce na ziemi.

Kilka lat temu dowiedział się, że jeśli nie podda się natychmiast operacjom serca i kręgosłupa, na deskach teatru nigdy więcej nie stanie. Uwierzył, że życie uratuje mu powrót do Ameryki. Nieudana, 9,5 - godzinna operacja kręgosłupa w Chicago spowodowała udar mózgu, niedowład, porażenie mowy. Amerykańskie leczenie kosztowało ponad pół miliona dolarów. Leczeniem właściwie nie było, bowiem po operacji Szopę umieszczono w amerykańskim domu starców. Niemal zero rehabilitacji, w prezencie wózek elektryczny i całodobowa obsługa pielęgniarska.

Po roku wegetacji 60-letni najmłodszy w tym ośrodku „staruszek” poddał się namowom przyjaciół i wrócił do Ciechocinka. Przyjaciele postanowili zespołowo: „Postawimy cię, Szopo”. Andrzej dostał się w ręce najznakomitszych ciechocińskich lekarzy i rehabilitantów, ciechocinian, którzy „terminowali” u jego wspaniałego ojca, kumpli z liceum, którzy dziś komponują mu „ciechocińskie bluesy”. Ciechocińska „Zdrowa Woda” i „Skołowani” organizują Andrzejowi benefis, a dyrekcja i aktorzy warszawskiego Kwadratu wciąż trzymają dla Andrzeja miejsce w jego ukochanym tetrze. Na benefis przyjadą. Inna zdrowa woda, czyli ciechocińska solanka, w której Andrzeja zanurzają rehabilitanci dzień w dzień, jak wiadomo „uzdrowia potężnie”. Andrzej jeszcze nie wierzy, że za jakiś czas o własnych siłach wejdzie po schodach do rodzinnego domu na Sosnowej i zagra własnymi palcami na zakurzonej pianinie. A jak już wyjedzie z Ciechocinka, zagra kolejne wielkie role w „Kwadracie”.

Teresa Kudyba



fot. nadesłane

Creep Team

Kolejnym sukcesem rozpoczął się nowy sezon artystyczny dla formacji tanecznych MCK prowadzonych przez panią Kamilę Marczak - Lipowską.



Przypomnijmy, że w ubiegłym roku spośród wielu sukcesów grupa Creep Team wywalczyła także Mistrzostwo Europy w tańcu hip-hop. Tydzień temu młodzi tancerze zaprezentowali się po raz pierwszy w nowych strojach i z nowymi układami choreograficznymi licznie zgromadzonej publiczności złożonej z rodziców i sympatyków tańca.

Prezentacja podobała się bardzo nie tylko naszej publiczności, ponieważ podopieczni pani Kamili wrócili z V Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Nowoczes-

nego w Choceniu z licznymi nagrodami:

- 1 miejsce: Julia Siuber i Martyna Jastrzębska (na 37 duetów)

- 1 miejsce: Mini formacja do lat 8
- 2 miejsce: Mini formacja 9-11 lat
- 5 miejsce: Formacja do lat 11 (na 17 formacji).

Jesteśmy dumni z naszych tancerzy tym bardziej, że w turnieju wzięło udział ok. 1100 uczestników z całego kraju. Gratujemy i trzymamy kciuki za kolejne turnieje.

Barbara Kawczyńska

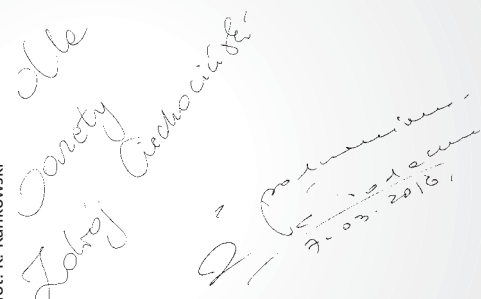


fot. K. Marczak-Lipowska

Występ Zbigniewa Wodeckiego



fot. K. Karłowski



Przed dniem Święta Kobiet w Miejskim Centrum Kultury wystąpił znany i lubiany artysta Zbigniew Wodecki. Ciechocińska publiczność usłyszała nie tylko popularne utwory, Pan Zbigniew zachwycił grą na skrzypcach, trąbce i poczuciem humoru - dziękujemy.

Barbara Kawczyńska

Kalendarz imprez

MARZEC

„Być jak Mozart” edukacyjny pokaz filmowy
miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

27.03.2016 r.

Koncert Jacka Szyłkowskiego
miejsce: Teatr Letni

KWIECIEŃ

2.04.2016 r.

„Pamiętajmy o tradycji” -
rozstrzygnięcie konkursu na pisanek wielkanocną
i kartkę świąteczną
sala widowiskowo-kinowa MCK

8.04.2016 r.

Spektakl komediowy „Mężczyzna idealny”
miejsce: Teatr Letni

11.04.2016 r.

Młodzieżowy Przegląd Piosenki Debiut 16, Awans
16 eliminacje

miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

14.04.2016 r.

Spektakl teatralny „Smerfna przygoda”
w wykonaniu sekcji teatralnej MCK
miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

16.04.2016 r.

Koncert zespołów wokalnych w MCK
miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

23.04.2016 r.

XVII Przegląd Piosenki Przedszkolnej
miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

24.04.2016 r.

Koncert Aleksandry i Andrzeja Frydryszek
miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

24.04.2016 r.

Warsztaty telewizyjne dla dzieci
miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

27.04.2016 r.

Inauguracja Roku Jubileuszowego: Uroczysta Sesja
Rady Miasta, koncert jubileuszowy
miejsce: Teatr Letni

27.04.2016 r.

Otwarcie wystawy plenerowej
„180 lat! Ciechocinek uzdrowia potężnie”
miejsce: skrzyżowanie ulic Zdrojowej i Kościuszki

27.04.2016 r.

Posadzenie drzewek Roku Jubileuszowego
miejsce: Park Zdrojowy

Wystawa fotografii „Ciechocinek”
sekcji fotograficznej MCK

miejsce: sala widowiskowo-kinowa MCK

Koncert „Rozśpiewany Ciechocinek”
sala widowiskowo-kinowa MCK

Powyższe kalendarium może ulec zmianie.

Pamiętajmy o tradycji

Miejskie Centrum Kultury w Ciechocinku zaprasza do udziału w konkursie na najładniejszą wielkanocną pisanek lub kartkę świąteczną. Szczegóły na stronie internetowej www.mck.ciechocinek.pl

Sanatorium Uzdrowskie ZDROWIE

Rozmowa z Panem Dariuszem Królem - Dyrektorem Sanatorium Uzdrowskiego ZDROWIE w Ciechocinku.



- Proszę przybliżyć naszym Czytelnikom historię Sanatorium ZDROWIE.

- Historia Sanatorium ZDROWIE rozpoczyna się w roku 1965, kiedy to rozpoczęto jego budowę. Dokładnie 04.03.1971 roku, jak informuje kronika, Sanatorium przyjmuje pierwszego kuracjusza. Jak na owe czasy budynek był nowoczesny i bardzo dobrze wyposażony. Niestety lata dziewięćdziesiąte XX wieku i początek XXI wieku to nie najlepszy czas dla budynku. W roku 2012 obiekt zostaje sprzedany spółce komandytowej. Szanując historię, nie oglądaliśmy się za siebie. Patrzymy tam, gdzie wzrok nie sięga, wyznaczając sobie nowe cele.

- W ostatnim czasie w Sanatorium wiele się zmieniło. Jakimi inwestycjami może się Pan pochwalić?

- Tak to prawda. W ostatnich latach w Sanatorium zmieniło się w zasadzie wszystko. Kilka lat temu rozpoczęliśmy wielki, gigantyczny, kapitalny remont, jakiego obiekt nie „widział” od początku swojego istnienia. Kompleksowo wyremontowaliśmy część hotelową, generalnie przebudowana została kuchnia z zapleczem i stołówka, a baza zabiegowa praktycznie powstała od nowa. Dzisiaj, z wysoko uniesioną głową,

mówimy, zapraszając gości, że Sanatorium Uzdrowskie ZDROWIE to nowoczesny, przyjazny i kompaktowy obiekt uzdrowskowo-leczniczy. Sanatorium składa się z czteropiętrowej części hotelowej i dwukondygnacyjnego centrum medycznego, gdzie mieści się baza zabiegowa. Naszym klientom oferujemy pobyt w pokojach jednoosobowych i dwuosobowych w klasie standard lub lux oraz apartamentach. Wszystkie pokoje posiadają łazienki. Część hotelowa skomunikowana jest z pozostałą częścią obiektu dwiema nowoczesnymi windami osobowymi. W budynku znajduje się bardzo dobrze wyposażona, klimatyzowana baza zabiegowa. Parter obiektu to również miejsce, gdzie oprócz klimatyzowanej stołówki znajdują się gabinet kosmetyczny, fryzjer i kawiarnia PIERNIKOWA.

- Do kogo kierujecie Państwo swoją ofertę?

- Ofertę sanatorium kierujemy do ludzi aktywnych, świadomych, rozsądnych i wesołych. Naszymi klientami są ludzie dbający od zawsze o swoje zdrowie, o swoją kondycję fizyczną, psychiczną, mający świadomość potrzeby naładowania „akumulatorów zdrowotnych”, ale również naszymi klientami

są ludzie, którzy zgadzają się z sentencją Konfucjusza „Człowiek ma dwa życia, to drugie zaczyna się, gdy uświadomi sobie, że ma tylko jedno”. Na ZDROWIE nigdy nie jest za późno.

- W leczeniu jakich schorzeń się Państwo specjalizujecie?

- W dużym skrócie specjalizujemy się w leczeniu i profilaktyce osób ze schorzeniami układu krążenia, układu oddechowego, chorób ortopedyczno-urazowych, chorób reumatycznych, chorób układu nerwowego oraz chorób przemiany materii.

- Co wyjątkowego jest w sanatorium „Zdrowie”?

- Wszystko. W Sanatorium ZDROWIE wyjątkowe jest wszystko. Wyjątkowe jest położenie sanatorium, w centrum miasta, w najlepszej strefie uzdrowskiej „A”, w bezpośrednim sąsiedztwie parku Zdrojowego oraz fontanny Grzybek. Wyjątkowy jest hotel, gdzie każde piętro zaaranżowane jest w innej gamie kolorystycznej. To Klient wybiera, czy chce mieszkać na piętrze turkusowym, oliwkowym, pomarańczowym czy czerwonym. Każdy pokój jest funkcjonalnie urządzony, wyposażony m.in. w TV i gniazdo internetowe. Pokoje klasy lux i apartamenty wyposażone są dodatkowo w sejf, lodówkę, suszarkę do włosów. Wyjątkowa jest baza zabiegowa, bardzo dobrze wyposażona, klimatyzowana. Zastosowanie muzykoterapii na ciągach komunikacyjnych i gabinetach zabiegowych sprawia, że rehabilitacja, relaks i regeneracja organizmu następuje szybciej i jest bardziej efektywna. Wyjątkowa jest kuchnia, która zaspokaja nawet najbardziej wysublimowane gusta kulinarne uwzględniając przy tym diety naszych gości. Wyjątkowy jest klimat stołówki, gdzie na stołach zawsze są świeże kwiaty.



fot. nadesłane

Wyjątkowa jest kawiarnia PIERNIKOWA, która ze swoim klimatem, wyśmienitą kawą, ciastami domowymi wypiekanyymi na miejscu sprawia, że chwile spędzone tutaj oraz zawierane znajomości trwają przez długie lata. I wreszcie to, co najważniejsze - wyjątkowi są ludzie, którzy tu pracują. To oni tworzą atmosferę i domowy klimat obiektu, do którego chce się wracać, a jednocześnie są profesjonalni w tym, co robią. Ludzie, którzy cały czas podnoszą swoje kwalifikacje, aby poziom świadczonych przez nas usług był jak najwyższy.

- Co zamierza Pan w najbliższym czasie udoskonalić w obiekcie?

- Z początkiem tego roku rozpoczęliśmy budowę basenu rehabilitacyjno-leczniczego solankowego. Kryty basen dobudowywany jest do istniejącego budynku bazy zabiegowej. Oddanie do użytku basenu w lipcu tego roku podniesie profesjonalizm i atrakcyjność prowadzonej przez nas rehabilitacji. W tym samym czasie rozpoczęliśmy rozbudowę obiektu o salę restauracyjną. Będzie to ciekawa bryła, dlatego, że dach restauracji będzie jednocześnie zielonym tarasem dla gości mieszkających na pierwszym piętrze naszego sanatorium. Inwestycję zamierzamy ukończyć w sierpniu br. W maju rozpoczynamy budowanie strefy wellness spa. W strefie znajdą się między innymi: jaskinia solna, saunarium, tężniownia, inhalatorium, jacuzzi. Planowany termin zakończenia inwestycji - listopad 2016. W międzyczasie będziemy prowadzić prace na zewnątrz obiektu, na terenach zielonych tak, aby atrakcyjność budynku wciąż się podnosiła.

- Czego mogłabym Panu życzyć?

- Jak największej ilości życzliwych, uśmiechniętych, profesjonalnych, serdecznych, wesołych ludzi, którzy ze mną pracują. Bo to otaczający nas ludzie tworzą klimat i zadowolenie z życia.

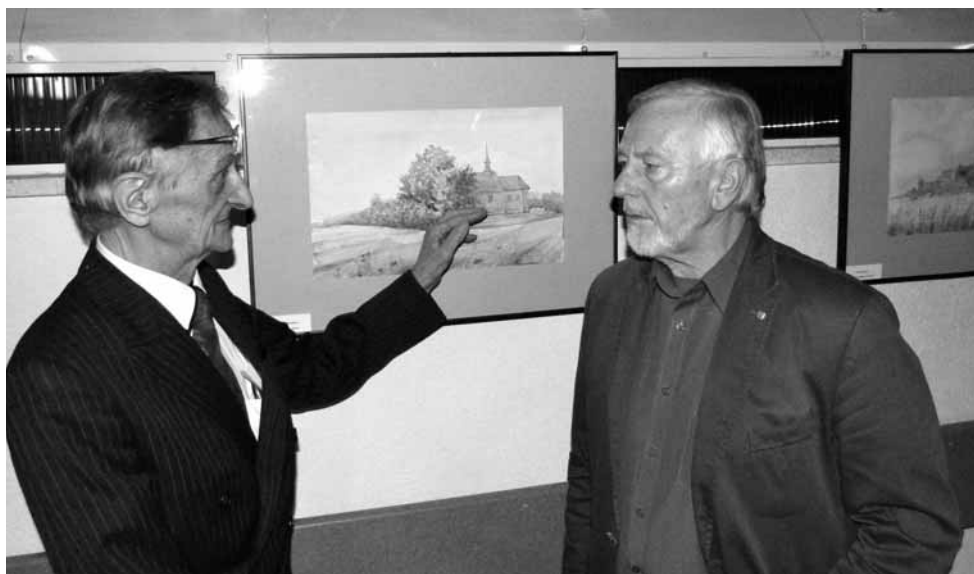
- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Justyna Małecka



Kujawy pędzlem malowane

12 lutego br. w galerii „Pod Dachem Nieba” Ciechocinku, która mieści się w 22. Wojskowym Szpitalu Uzdrowskowo-Rehabilitacyjnym, odbył się wernisaż wystawy włocławskiego artysty Zbigniewa Jankowskiego. Ekspozycja została zatytułowana „Pejzaż kujawski”. Bohatera i uczestników tego wydarzenia przywitał gospodarz galerii Marian Gawinecki, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka.



Zbigniew Jankowski i Marian Gawinecki podczas wernisażu

Artysta, urodzony w Witoldowie w powiecie włocławskim, przeniósł wernisażową publiczność na kujawskie łąki i pola, których raczej na co dzień nie oglądamy. Ich widok to bardziej wspomnienie dzieciństwa. Dzisiaj, przemyskując przez Kujawy autami, w pośpiechu tylko rejestrujemy napotkane obrazy. Utrwalone przez malarza pozwalają na dłuższą kontemplację piękna kujawskiej ziemi.

Autor, oprócz nadwiślańskich krajobrazów, pokazał w swoich akwarelach także znane ciechocińskie obiekty zabytkowe, w tym tężnię, fontannę „Grzybek”, cerkiew. - *Malowanie jest moją wewnętrzną potrzebą, sposobem na wypowiedzenie się. Sięgam po pędzel wówczas, kiedy mnie coś zainspiruje. Szczególnie bliskie mi są strony rodzinne mojej mamy, czyli Włoszyca, położona obecnie na terenie gminy Waganiec, także okolice bliższe i dalsze tego miejsca. Często je uwieczniam* - podkreślił Zbigniew Jankowski.

W części artystycznej wernisażu wiersze autorskie odnoszące się do tematy-

ki prac zaprezentowały: ciechocinianka Anna Stanek oraz niżej podpisana. „Ciechocińska niespieszność”, „Czerwcowe spacerki” i „Zakochani w Ciechocinku” - to tytuły utworów autorstwa Anny Stanek. Autorka poprzedziła je zabawnymi wprowadzeniami. Niżej podpisana z kolei przedstawiła wiersze przybliżające miejscowości znajdujące się w pobliżu uzdrowiska - Nieszawę i Przypust.

Ekspozycję będzie można oglądać do 31 marca br., do czego zachęcamy.

Wanda Wasicka



fol. W. Rosińska

Kreatywni i żądni wiedzy

W Publicznym Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków jedna z klas pierwszych realizuje rozszerzony program z przedmiotów przyrodniczych. Uczniowie chętnie zgłębiają wiedzę, korzystając z różnych dostępnych form. Ostatnio uczestniczyli w dwóch naukowych wycieczkach, które wyzwoliły wiele pozytywnych emocji.

Fascynujące spotkanie z chemią

Uczniowie klasy I c pod opieką pań: Małgorzaty Cichockiej i Ewy Rogozińskiej uczestniczyli w wycieczce naukowej do Centrum Chemii w Małej Skali w Toruniu. Pod okiem sympatycznego, młodego chemika z Akademickiego Centrum Nauki, wykonywali efektowne eksperymenty chemiczne. Tematyka warsztatów dotyczyła otrzymywania i identyfikacji składników powietrza i innych gazów. Każdy z uczestników zajęć laboratoryjnych, przedstawiał płynące z doświadczeń wnioski i spostrze-

żenia na kartach pracy. Młodzież wykazała się umiejętnością wyciągania trafnych wniosków i dużym zaangażowaniem w laboratoryjne eksperymenty. Zachwyciły one nawet najbardziej wymagających uczniów, utrwaliły i poszerzyły wiedzę. Wycieczka wyzwoliła wiele pozytywnych emocji, w pewnym stopniu zachęciła do nauki przedmiotów przyrodniczych i zainteresowania tymi dziedzinami wiedzy. Uczniowie myślą już o następnych warsztatach, może tym razem w szkole, bo Centrum Chemii w Małej Skali proponuje też zajęcia w macierzystych placówkach.

serwacja Plutona z Ziemi to tak, jak na Ziemi obserwacja jabłka oddalonego o 200 km.

Uczniowie z zainteresowaniem wysłuchali wykładu i obejrzeni szereg doświadczeń.

Pokazy organizowane są przez Zakład Dydaktyki Fizyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nasza szkoła w „Spotkaniach z fizyką” na UMK uczestniczy systematycznie, już od kilku lat.

Redakcja koła dziennikarskiego przy Publicznym Gimnazjum w Ciechocinku



Pokazy z fizyki i astronomii

Kolejna wycieczka została zorganizowana 19 lutego 2016 r. z okazji 543. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Tym razem uczniowie wraz z nauczycielami p. Małgorzatą Cichocką, p. Mariettą Matuszewską oraz p. Wojciechem Zielińskim wzięli udział w pokazach z fizyki i astronomii pt. „(Zimne) życie na Plutonie”. Uczniowie dowiedzieli się, że Pluton, do niedawna najdalsza planeta Układu Słonecznego, a obecnie planeta karłowata, został odkryty przez Amerykanina Clyde’a Tombaugha w 1930 roku. Pluton jest tak daleko od Ziemi (5 mld km), że do tej pory nawet przez największe teleskopy widziany był tylko jako rozmyta kropka. Clyde Tombaugh, młody adept astronomii, w 1930 roku porównał na kliszach fotograficznych pozycje milionów gwiazd, aby znaleźć jedną, jedyne kropkę, która w ciągu kilku dni nieco się przesunęła. Porównuje się, że ob-



Konkurs Mitologiczny

W piątek, 4 marca br. na języku polskim w klasie V C odbyła się lekcja otwarta. Uczniowie wzięli udział w konkursie mitologicznym, który miał na celu sprawdzenie wiadomości ze znajomości mitologii greckiej, a także wykazanie się umiejętnościami literackimi, redakcyjnymi, aktorскими i plastycznymi.

Dzieci podzielone na sześć zespołów miały za zadanie przygotować zaproszenia na konkurs, scenkę odwodującą się do treści jednego z mitów, a także zaprezentować pracę plastyczną i wiersz lub piosenkę. Uczniowie odpowiadali również na pytania w quizie, wszystkie zadania musiały wykonać pracując w grupie.

Była zdrowa rywalizacja, ale przede wszystkim dobra zabawa, odegrane scenki sprawiły wiele radości nie tylko aktorom, ale także publiczności. Na długo pozostaną w pamięci niezapomniane role, a przez to także treść poznanych mitów. Prace plastyczne pozwoliły uczniom zaprezentować osiągnięcia kultury Greków, a także przedmioty codziennego użytku. Napisane wiersze i piosenki sprawiły, że na twarzach słuchających pojawił się uśmiech. Trzeba przyznać, że dzieciaki są nie tylko mądre, ale mają doskonałe poczucie humoru. Rodzice mogą być naprawdę dumni.

W lekcji mogli wziąć udział rodzice i opiekunowie uczestników, by zobaczyć jak ich pociechy pracują podczas lekcji, wykazując się wiedzą i umiejętnościami. Oczywiście rodzice z takiej możliwości skorzystali i z pewnością nie żałowali, bo dzieci pokazały się od najlepszej strony.

Każdy uczeń otrzymał pamiątkowy dyplom za udział w zmaganiach. Wiedza zdobyta podczas konkursu to także bezcenna nagroda.

Anna Migdalska



foto K. Tamburovsky

Będą jajka kolorowe!

Maja Strzelecka, Hania Matyjasik i Franek Zwierzchowski - dzieci z grupy trzylatków z Przedszkola Samorządowego „Bajka” opowiadają nam o wiosnie i Świątach Wielkanocnych.

Wiecie, jakie są pory roku?

Franek: Wiosna!

Maja: Lato!

Hania: Jesień!

Franek: Zima!

Jaka jest Wasza ulubiona?

Maja: Zima.

Dlaczego?

Maja: Bo można rzucać śniegiem i lepić bałwana z noskiem z marchewki.

Hania: Ja lubię lato, bo wtedy są moje urodziny i można jechać na wakacje nad morze lub w góry.

Franek: A ja lubię wiosnę.

Bo?

Franek: Bo lubię ją i już!

Po czym można poznać, że wiosna się zbliża?

Franek: Rosną kwiatki...

Hania: Przylatują ptaszki. Małe i kolorowe.

Maja: I bociany. Mają długie nosy i duże nogi.

Franek: Jedzą żaby.

Hania: Topi się marzanna.

Co to jest marzanna?

Maja: To pani Marzenka z przedszkola...

Franek: Wiosną są jeszcze baze kotki.

Maja: Są mięciutki...

Hania: Jak prawdziwe kotki.

Maja: A my umiemy jeszcze tańczyć poleczkę o wiosnę. Trzeba tupnąć, zaklaskać i zrobić obrót.

A jak się ubieramy wiosną?

Hania: Można w końcu pochować grube czapki i szaliki.

Franek: Wiosną trzeba ubierać się kolorowo.

Hania: Najlepiej w balową, różową spódniczkę.

Maja: Będzie można założyć zielony, cienki szalik i kapelusik.

Hania: Wiosną można się długo bawić na dworze.

Co będziecie robić?

Franek: Pływać w basenie.

Maja: Jeździć na rowerze.

Hania: Grać w piłkę.

Maja: Ja z Bartkiem pogram.

Franek: A ja z braćmi: Olkiem i Maksiem.

Hania: Będę chodzić na spacer.

Franek: Ja będę chodził na spacer z pieskiem.

Hania: A ja mam dwa psy: Bunię i Frycię. Frycia to mama, a Bunia dziecko. Grzeczne są, ale czasem łobuzują i skaczą po spodniach mojej mamy. Byłam z nimi kiedyś daleko - aż na wale.

Jakie święta przypadają na wiosnę?

Franek: Moje urodziny!

Hania: Wielkanoc.

Maja: Tak! Będą jajka kolorowe! W paski.

Hania: Ja na jajkach rodzinę namaluję.

Franek: A ja jajka pomaluję kredkami.

Hania: A ja farbami.

Maja: Na jajkach można też coś przykleić.

Ile jajek trzeba pomalować?

Maja: Dużo.

Hania: Albo i więcej. Z tymi jajkami trzeba iść do kościółka. Trzeba włożyć je do koszyczka.

Co jeszcze jest w koszyczku?

Franek: Szynka.

Hania: Kielbaska.

Franek: Zajączek.

Maja: Cukierki i ciasta.

Hania: Ciasta to są najlepsze w restauracji. Byłam tam kiedyś z tatą. Najbardziej lubię sernik.

Maja: A ja makowiec i jabłecznik.

Franek: A ja w święta będę polewał wszystkie dziewczyny wodą!

Hania: O nie!

Lubicie Święta Wielkanocne?

Wszyscy: Taaak! Wesółych Świąt!

Rozmawiała: Justyna Małecka



Od lewej: Maja Strzelecka, Franek Zwierzchowski, Hania Matyjasik

foto J. Małecka

Nauczycielki z awansem

26 lutego Burmistrz Leszek Dzierżewicz uroczystie wręczył akty nadania stopnia awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego paniom: Joannie Buska oraz Joannie Żelazkiewicz.

Obie nauczycielki w dniu 2 grudnia zdały egzamin przed komisją powołaną przez Burmistrza Ciechocinka, w skład której weszli: przewodnicząca Komisji - przedstawiciel organu prowadzącego, dyrektor szkoły, w której zatrudniony jest nauczyciel ubiegający się o stopień nauczyciela mianowanego, dwóch eks-

pertów z listy ustalonej przez Ministra Edukacji Narodowej oraz przedstawiciel organu sprawującego nadzór pedagogiczny.

Pani Joanna Buska pracuje w Szkole Podstawowej Nr 1 w Ciechocinku, jest nauczycielką matematyki, magistrem z przygotowaniem pedagogicznym.

Natomiast pani Joanna Żelazkiewicz pracuje w Publicznym Gimnazjum w Ciechocinku, jest nauczycielem plastyki i zajęć artystycznych, magistrem z przygotowaniem pedagogicznym.

Red.



fot. J. Malecka

NOWI W SZKOLE



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Ciechocinku z wychowawczynią Karoliną Gajdzińską.

fot. P. Paczek

II noc z filmem w Publicznym Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Ciechocinku

W nocy z 4. na 5. marca 2016 roku w murach naszego gimnazjum młodzi miłośnicy sztuki filmowej oglądali specjalnie dobrany do zainteresowań i wieku uczniów repertuar filmowy.



Samorząd Uczniowski, któremu przewodniczą Mariusz Modrzejewski i Daria Trojanowska, uczniowie klasy III c, przygotował niezwykłą noc, podczas której uczniowie wraz z opiekunami już po raz drugi w tradycji gimnazjum podziwiali obrazy filmowe reprezentujące różnorodne style i konwencje gatunkowe; od sensacyjnej komedii „Starsza pani musi zniknąć”, poprzez horrory, kino akcji, filmy science fiction aż po dramat społeczny.

Młodzież przybyła uzbrojona w śpiwory, koce, poduszeczki, w plecakach dominowały zdrowe przekąski i woda, choć nie brakowało amatorów pizzy!

Filmy wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, komentarze i recenzje było wiele, zwłaszcza wśród uczniów klas pierwszych, którzy debiutowali w roli nocnych „kinomaniaków”. Najliczniej dopisali

uczniowie klasy III c i I c, ale trzeba przyznać, że wszystkie klasy były reprezentowane przez swoich przedstawicieli. Troskliwą opiekę nad uczniami pełniły panie: Małgorzata Bujalska, Kamilla Bolewicz, Joanna Żelazkiewicz, Paulina Mrówczyńska, Magda Gapińska, Marietta Matuszewska oraz panowie: Wojciech Zieliński, Tomasz Górecki i Piotr Komosiński.

Nad ranem młodzież pełna nowych estetycznych wrażeń udała się do domów, aby odespać maraton filmowy. Wszyscy orzekli jednomyślnie: taką noc trzeba niebawem powtórzyć!

Była to świetna impreza integrująca młodzież i nauczycieli, liczymy, że dołączą do nas rodzice!

Sztuka łączy pokolenia i pozwala na wzajemne fascynację, w ten sposób pokazujemy, że młodzież XXI wieku interesuje się nie tylko grami komputerowymi i wirtualnym światem, ale bliskie są nam problemy innych ludzi i ich fascynacje.

Czekamy już na nowe propozycje filmowe i następną noc z filmem!

Samorząd Uczniowski
Publicznego Gimnazjum
im. Polskich Olimpijczyków
w Ciechocinku



fot. nadesłane

Koleżanki i koledzy!

W tym roku mija 70 lat od powstania naszej szkoły - Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Ciechocinku. Lata szkolne, to lata naszej młodości, która dzięki pamięci będzie trwać wiecznie, bo przecież - to nasza młodość... Spotkajmy się więc raz jeszcze, tak samo młodzi i radośni jak przed laty, gdy opuszczając szkolne mury wyruszyliśmy w daleką drogę życia. Nie pozwólcie, by lata szkolne odeszły w zapomnienie. Przyjmijcie nasze zaproszenie i spotkajmy się raz jeszcze.

Termin uroczystości zjazdowych:
23-24 września b.r.

Program:

23 września (piątek):
święto szkoły - godz. 11.00 Teatr Letni
w Ciechocinku

24 września (sobota):
godz. 8.00 - rejestracja absolwentów
w budynku LO

9.30 - przemarsz do Kościoła

10.00 - msza święta

11.00 -15.00 - spotkania w szkole
i na boisku szkolnym lub w sali
gimnastycznej: powitanie (boisko lub sala
gimnastyczna), przejście do klas rocznikami
(poczęstunek: kawa, herbata, ciastka),
piknik na boisku szkolnym: potrawy
z grilla, piwo, napoje
18.30 - bal absolwenta w restauracji
„Zdrojowa”.

Koszt uczestnictwa wynosi 150 złotych od osoby i obejmuje: opłatę zjazdową - 50 złotych (w tym: zestaw zjazdowy w postaci identyfikatora na smyczy, długopisu z napisem zjazdowym, magnesu na lodówkę, wydawnictwa oraz koszty pikniku) oraz bal absolwenta - 100 złotych. Osoby, które nie chcą skorzystać z balu, płacą 50 złotych. Wpłaty prosimy kierować na: Bank Zachodni WBK S.A. nr. 74 1090 2590 0000 0001 3217 2709, termin wpłat - do 31 sierpnia.

Do zobaczenia!
Organizatorzy

Czuć wiosnę

W Przedszkolu Samorządowym im. Kubusia Puchatka w grupie „Kangurki” dzieci przygotowują się do nadejścia wiosny. Nasz kącik przyrody zaopatrzyliśmy w posadzoną cebulkę dymkę, pietruszkę, zioła: bazylię, tymianek, rukolę. Dzieci z radością pomagały przy wszystkich czynnościach.

Joanna Kowalska



fot. nadesłane

Głos Kuracjusza

Droga Redakcjo!

Jestem seniorem, nie pracuję, mam wiele wolnego czasu, więc dużo podróżuję i systematycznie się „kuruję”. To już trwa od wielu lat, dziesięć lub więcej.

Po raz pierwszy do Ciechocinka przyjechałem, gdyż z NFZ skierowanie otrzymałem. Tak mnie się spodobało, że obecnie duplikuję i powtarzam swe przyjazdy. Byłem w tym uroczym, małym, ale ciekawym kurorcie w następujących sanatoriach: Szpital Kolejowy, Chemik, Krystynka, MSW Orion oraz Polesie (...).

Korzystam z wielorakich atrakcji i imprez kulturalnych i rozrywkowych, a także chodzę do kina „Zdrój”. Brałem nawet udział w produkcji filmu „Excentrycy” wiosną 2015 roku. W lutym br. znów w Ciechocinku przebywałem i ten film z dużą przyjemnością oglądałem. Mam dobre wspomnienia i śmiem twierdzić, że „tutaj jest moja mała Ojczyzna”. Jest to motto z filmu „Excentrycy”.

Po prostu - jestem zafascynowany małym Ciechocinkiem. Przy wyjeździe biorę foldery, reklamy, ulotki na Śląsk, do Katowic, gdzie reklamuję, rozmawiam i rozpowszechniam wśród seniorów czy uczestników Uniwersytetu Ekonomicznego TW Katowice, gdzie czynnie uczestniczę. Robię żywą, bezpłatną reklamę - małego, ale ważnego, miłego, dobrego, przyjaznego kurortu.

Aleksander Pawlak
Katowice

Dzień Żołnierzy Wyklętych

1 marca Prezes Komбатantów w Ciechocinku złożył kwiaty i zapalił znicze na grobie kapitań Eugenia Wołosika.

Na zebraniu Koła Komбатantów w tym dniu płk. Maciej Maksymowicz omówił działalność Żołnierzy Wyklętych po 1944 r., przybliżając sylwetki niektórych znanych osób.

GKM



fot. G. Komosińska-Maksymowicz

Miejskie obchody Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych



1 marca w Ciechocinku odbyły się, po raz pierwszy, miejskie obchody Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Mszę św. sprawował ks. Rafał Zatorski wraz z ks. Wojciechem Marszałem. Na obchody przybył senator z naszego regionu Józef Łyczak z Ryszardem Borowskim, wójt Gminy Koneck, a jednocześnie Pełnomocnikiem PiS na pow. aleksandrowski oraz przedstawiciele Komitetu Miejskiego PiS, którzy fundowali tę Mszę św. Uczestniczyli w niej też Rycerze Kolumba z Rady im. Świętego Jana Pawła II w Ciechocinku.

Ks. Rafał homilię poświęcił Żołnierzom Wyklętym. Jednym z Żołnierzy Wyklętych była 18-letnia sanitariuszka „Inka” Danuta Siedzikówna, która przed śmiercią pisała do babci, że zachowywała się jak trzeba. W ostatnich latach o Żołnierzach Wyklętych pamiętają kibice i przypominają innym, co to znaczy być dumnym ze swego Kraju. Ci żołnierze przypominają też, co znaczą słowa: wolność, wiara, niepodległość,

Polska - bo dotąd wyszydzano te słowa, a wykonywali to ludzie z mediów, telewizji czy filmu, traktując je z pogardą jako coś nienormalnego. Żołnierze Wyklęci wrócili teraz i pytają się nas „Co ty zrobisz dla wolności Polski”. 40% badanych nie zrobiło nigdy, nic dla Polski. Może Żołnierze Wyklęci powrócili, by nas obudzić?

Po Mszy św. udano się procesyjnie do pomnika Żołnierzy Wyklętych przed kościołem. Tam przemawiał senator Łyczak. Pierwszą białą-czerwoną wstążkę złożył przed pomnikiem senator Józef Łyczak z radnym Krzysztofem Czajką, a jednocześnie przewodniczącym PiS w Ciechocinku. Potem złożył wstążkę Ryszard Borowski z Konecka i Rycerze Kolumba.

Wojciech Krzysztof Jankowski,
Kronikarz Rycerzy Kolumba
z Ciechocinka



fot. W. K. Jankowski

Podziękowania



W związku z dobrze rozwijającą się współpracą, Zarząd Klubu CKS „Zdrój” Ciechocinek postanowił w sposób szczególny podziękować głównym darczyńcom i sponsorom naszej drużyny piłkarskiej. Prezes Zarządu Klubu Pan Zbigniew Puszczałowski w towarzystwie

V-ce Prezesa Pana Artura Rejmana w biurze Burmistrza Ciechocinka przekazali skromny puchar wyrażając podziękowanie za otrzymane wsparcie finansowe ze strony Urzędu Miasta.

Oddzielne, serdeczne podziękowania wraz z wręczonymi pucharami za zaangażowanie i przekazanie środków na rzecz naszego Klubu otrzymali nasi główni sponsorzy, właściciele Firmy „ASTEX” M.M Puczyński oraz Pan Wiktor Kolbowicz - Prezes Zarządu Sanatorium Kliniki „Pod Tężniami”.

Ze sportowym pozdrowieniem
Prezes
CKS „Zdrój”, Ciechocinek
Zbigniew Puszczałowski



Turniej Tenisa Stołowego



fot. nadesłane

Trzydziestu ośmiu zawodników wzięło udział w Otwartym Amatorskim Turnieju Tenisa Stołowego, który 13 lutego odbył się w Hali Sportowej. W fazie eliminacyjnej uczestnicy rywalizowali w ośmiu grupach systemem każdy z każdym, a do fazy pucharowej awansowało po dwóch najlepszych z każdej grupy.

Turniej zakończył się zwycięstwem Pawła Bielunkiewicza (Bydgoszcz), któ-

ry w finale pokonał Roberta Różyńskiego (Bydgoszcz) 3:1, a w meczu o 3. miejsce Kamil Kruczkowski (Włocławek) wygrał 3:0 z Jarosławem Nocnym (Słupy Duże). Statuetki i medale dla najlepszych zawodników ufundował OSiR w Ciechocinku.

Maciej Wzięch



Zagraли w nogę



14 lutego w Hali Sportowej rozegrano VII Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Orlików „Aleks Cup 2016”. W turnieju udział wzięło dziesięć drużyn, a rywalizacja odbywała się najpierw w dwóch grupach, a następnie rozegrano mecze półfinałowe i mecze decydujące o miejscach w turnieju.

W grupie A rywalizowały UKS Jędynka Aleksandrów Kuj., DAP Toruń, UKS SMS Włocławek, UPKS Poncio Lidzbark (warmińsko-mazurskie) i Soccer Delta Słupno (mazowieckie). W grupie B grały CKS Zdrój OSiR Ciechocinek, TKP Elana Toruń, WKS Zawisza Bydgoszcz, MKP Boruta Zgierz (łódzkie) i KS Constract Lubawa (warmińsko-mazurskie). Zwycięzcą turnieju został zespół z Lubawy, który w finale pewnie pokonał Zdrój OSiR Ciechocinek 2-0 nie tracąc w całym turnieju bramki, a w meczu o 3. miejsce DAP Toruń pokonał UKS Jędynkę Aleksandrów Kuj. 2:0. Kolejne miejsca zajęli: 5. Soccer Delta Słupno, 6. WKS Zawisza Bydgoszcz, 7. TKP Elana Toruń, 8. UPKS Poncio Lidzbark, 9. MKP Boruta Zgierz, 10. UKS SMS Włocławek.

Najlepszym strzelcem turnieju został Marcin Kościelecki (UKS Jędynka), najlepszym bramkarzem Szymon Nawrocki (DAP Toruń), a najlepszym zawodnikiem Patryk Lewandowski (KS Constract Lubawa).

Maciej Wzięch



fot. nadesłane

W kroplach rosy, w płatkach śniegu, w promieniach słońca

27 lutego br. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku z udziałem bardzo licznie zgromadzonej publiczności, w tym kuracjuszy, odbył się wernisaż wystawy fotograficznej zatytułowanej „Piękniejszy świat”. Wyeksponowano zdjęcia Wandy Wasickiej. Ekspozycję uzupełniły fotografie Agnieszki Wasickiej. Na wystawie możemy odnaleźć, również akcenty ciechocińskie.



Wernisażowa publiczność

Wernisażowych gości przybyłych z różnych stron naszego powiatu, także spoza jego granic, m.in. z Szafarni, Torunia, Włocławka podjęta wraz z bohaterkami wieczoru, czyli Wandą Wasicką, matką i Agnieszką Wasicką, córką, Mariola Różańska, dyrektor MBP.

Przedsięwzięciu wystawienniczemu towarzyszyła poezja i muzyka. Stało się to za sprawą Grupy Poezjo, która wystąpiła z programem autorskim. Zespół tworzą Magdalena Cybulska-Stasiak, Violetta Struczyńska i Dariusz Jaskólski. Wernisaż rozpoczęła swoim wierszem odnoszącym się do podjętego tematu ekspozycji pod tytułem „Zanim się obudzę” Wanda Wasicka.

- Cudowna wystawa... natchniona-podzieliła się wrażeniami Małgorzata Jakubiec, malarka z Raciążka. - To dla nas było wyjątkowo piękne zdarzenie. Fotografie doskonałe, atmosfera niepowtarzalna - zaznaczyła ciechocinianka Zenobia Modzelewska. - Spędziłam cudowne chwile w gronie ludzi, którzy w towarzystwie uroczych artystek oraz w otoczeniu pięknych fotografii podziwiali sztukę na najwyższym poziomie - to refleksje Wacławy Świeczkowskiej z Ciechocinka. - Piękno przyrody uchwycone za pomocą obiektywu aparatu fotograficznego - uwidoczniono - jak bajkowym tworem potrafi być świat, który nas otacza. A my w ciągłym ru-

chu kręcąc się na „karuzeli życia” - tak często jesteśmy nieczuli lub ślepi na jego liczne uroki przyrodnicze - podkreślili Elwira i Jerzy Serafinowie z Raciążka. - Ulegamy wrażeniu, że coś piękniejszego jest w kropli rosy i jej drzeniu, piękniejszego niż kiedykolwiek poeta dotknął słowami - wyrazili poetycko swoje odczucia artyści tworzący Grupę Poezjo.

W. Wasicka przez całe lata obiektyw

aparatu fotograficznego kierowała na rodzinną Nieszawę. Dokumentowała niemalże codziennie życie miasteczka. Uwieczniała architekturę, ludzi, wydarzenia. Ponieważ zajmowała się promocją Nieszawy tak kierowała aparat, aby pokazać to, co najpiękniejsze w miasteczku.

- Mojego obiektywu już nie kieruję na Nieszawę, poza jednym wyjątkiem. Jest nim nieszawska fara. Jeżeli chodzi o fotografię, to znalazłam swój piękny świat, który mnie uspokaja, wycisza i bardzo inspiruje. Nie mam pełnej wiedzy, ale przypuszczam, że w takim wymiarze jeszcze nikt nie pochylił się nad tematem, który tak mnie zaabsorbował i pozwolił oderwać od nieszawskiej rzeczywistości. Ta wystawa to spojrzenie na drogę, jaką przeszłam. Ekspozycja została bardzo życzliwie przyjęta. Byłam tak wzruszona liczną obecnością przyjaciół, znajomych i nieznanym, że z trudem powstrzymywałam wzruszenie - podsumowała to niezwykle dla siebie i córki wydarzenie Wanda Wasicka. Ekspozycja będzie czynna do końca kwietnia br.

Red.



Autorka prac z rodziną Dąbrowskich z Torunia

W. Wasicka

W. Wasicka

TO POLECAM

Ziemowit Szczerek „Siódemka”

Ziemowit Szczerek znowu jest w drodze, znowu podąża w poszukiwaniu „normalności” i demaskuje absurdy codziennego życia. Po tym jak był w „Mordorze”, teraz towarzyszymy mu w podróży „Siódemka”. I gdyby ktoś miał wątpliwości, nie jest to bynajmniej jakaś zawołowana nazwa marki samochodu, to po prostu droga krajowa nr 7.

ZIEMOWIT
SZCZEREK
SIÓDEMKA



Tym razem Z. Szczerek nie pisze o Ukrainie, ale o Polsce, kreśląc rozpadający się obraz krajobrazu w ogóle, ale „krajobrazu kulturowego” w szczególności. W „Siódemce” bierze bowiem na warsztat Polskę saute, Polskę najprawdziwszą z prawdziwych, Polskę „najpospolitszą”. Z dziennikarską determinacją udaje mu się dotrzeć do samego sedna - serca kraju, gdzie mają źródła wszystkich jego bolączek, frustracji, nierozwiązanych spraw. Z właściwą sobie ironią i sarkazmem trafia do jej alter ego, mierząc się z marazmem, bylejąkością i kiczem. Tak właśnie wygląda cała to nasza Polska

leżąca przy krajowej „siódemce” - setki płotów odlanych z batonu, tysiące szyldów - chaos i rozgardiasz, za który winę ponosimy my sami.

Chociaż w „Siódemce” Z. Szczerek ponownie sięga po motyw podróży, tym razem nie jest to jednak właściwy autorowi styl gonzo, ale historia z licznymi okultystyczno-religijnymi nawiązaniami. Powieść „Siódemka” to „postsamacki thriller”, którego akcja toczy się wzdłuż drogi E7. To krótki przewodnik po krainie przydrożnej szyldozy, zajazdów dla tirowców i rozsypujących się miasteczek. Główny bohater „Siódemki” pracuje w portalu internetowym Światpol.pl. Redaguje tam stronę główną i odpowiada za wymyślanie chwytliwych tytułów, determinujących ruch na stronie i „klikalność”. Jest 1. listopada, na zakorkowanych drogach trwa „Akcja Znicz”, a on musi dojechać na pilne spotkanie do Warszawy. Podróż ta okazuje się nie lada wyzwaniem. Na swojej drodze spotyka całą galerię osobliwości współczesnej Polski: kuców-korwinistów, fanów prozy Sapkowskiego i słuchających Sabatonu, powiatowych oligarchów z nieodłącznym wąsem, dresiarzy, hipsterów podgolonych a la Wehrmacht, wreszcie „typowych marcinów i januszy” - słowem wszystko to co w Polce. A całość dodatkowo uzupełniona licznymi odwołaniami do popkultury i amerykańskiego kina drogi lat 70.

Podróż z Krakowa do Warszawy przebiegająca w atmosferze listopadowego święta zmarłych, staje się dla autora przyczynkiem dla głębszej refleksji i rozmyślań nad naszą polską mentalnością i narodową tożsamością. Droga i mijające godziny stają się pretekstem do pochylenia się nad tematem Polski - „Zbawcy Narodów” i jej roli w Europie oraz próbą zmierzenia się z etnicznymi stereotypami. Z drugiej strony to również, dość charakterystyczny dla Z. Szczereka, pomysł na powieść o procesie transformacji naszego kraju i heroicznej walce jej mieszkańców, żeby w końcu żyć w „normalnym” kraju...

Wieczory Zmysłów

Od nowego roku w Sanatorium „Sanvit” w Ciechocinku, mieszczącym się przy ul. Staszica 8, odbywają się „Wieczory Zmysłów”. Są one przeznaczone nie tylko dla klientów Sanvitu, mile widziani są również Goście innych ośrodków oraz mieszkańcy Ciechocinka i okolic.

Wieczory Zmysłów jako forma odnowy biologicznej, połączonej z duchowym relaksem, odbywają się na terenie bazy zabiegowej, basenu solankowego i sauny. Jest to wspaniała alternatywa na spędzenie wolnego czasu. Zabiegi wykonywane są przez wykwalifikowaną kadrę rehabilitantów. Podczas „Wieczorów Zmysłów” wykonywane są masaże klasyczne, relaksujące, masaże twarzy i głowy, masaże czekoladą, peeling solny, hydromasaże z chromoterapią i wiele innych atrakcji. Zabiegi te odbywają się w kameralnej atmosferze, przy przyjemnej muzyce i aromatycznych świecach.

Odbłyły się już trzy „Wieczory Zmysłów”: „Propozycja na długie zimowe wieczory”, „Wieczór Zmysłów z okazji Walentynek” oraz „Jak wSPANiale być kobietą”. W przyszłości zaplanowane są już kolejne.

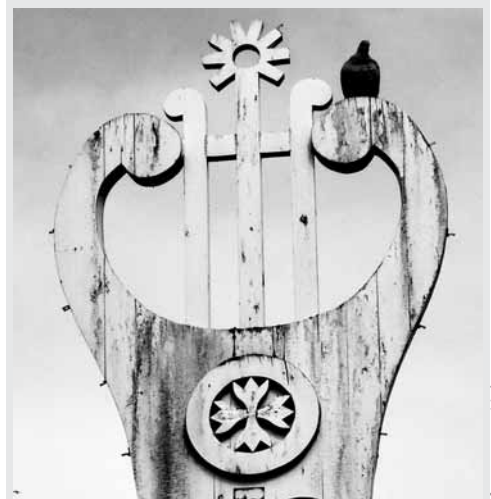
Red.

Zagadka fotograficzna

Nagroda niespodzianka ufundowana przez Biuro Kultury, Sportu i Promocji Miasta zostanie wylosowana spośród wszystkich prawidłowych odpowiedzi na pytanie, gdzie zostało zrobione poniższe zdjęcie.

Rozwiązanie zagadki prosimy przysyłać na adres e-mail redakcji: zdroj@ciechocinek.pl lub składać osobiście w Biurze Kultury, Sportu i Promocji Miasta przy ul. Zdrojowej 2b w Ciechocinku.

Zwycięzcę i rozwiązanie zagadki ogłosimy w kolejnym numerze gazety.



fol. W. Rośńska

OGŁOSZENIE

Jeżeli jesteście Państwo zainteresowani bezpłatną publikacją fotografii Waszego nowo narodzonego dziecka na łamach „Zdroju Ciechocińskiego”, prosimy o dostarczenie zdjęcia oraz informacji na adres zdroj@ciechocinek.pl. wg wzoru:

Ania Nowak

Urodzona: 1.01.2016 r. o godz. 12.00

Wzrost: 57 cm

Waga: 3300 gramów

Mama: Ewa

Tata: Adam

Kossakowie

W Ratuszu Staromiejskim w Toruniu została otwarta wystawa „Kossakowie. Co za sukces, co za popularność, grad zaszczytów, honorów”.



Na zdjęciu - Teresa Kossak odsłania pomnik zaprojektowany przez Tadeusza Wojtasika ku czci swojego ojca Karola (2006 rok)

Słowa, które znalazły się w tytule, pochodzą z listu Wojciecha Kossaka do żony, Marii z Kisielnickich. Rzeczywiście, to rodzina niezwykle uzdolniona w różnych dziedzinach, ciągle o niej jest głośno - z racji ostatnio wydanych kilku książek, wystaw czy audycji.

Malarzami byli: protoplasta dynastii - Juliusz, jego brat Leon, Wojciech - syn Juliusza oraz dwóch wnuków Juliusza - Jerzy (syn Wojciecha) i Karol (syn Stefana). Natomiast literackie zdolności objawiły córki Wojciecha: poetka i dramatopisarka - Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, która także malowała oraz pisarka Magdalena Starzewska-Niewidowska, pisząca pod pseudonimem Samozwaniec, a także córka Tadeusza (bliźniaczego brata Wojciecha) - Zofia Kossak-Szczucka. Można też dodać Simonę Kossak, córkę Jerzego, która napisała kilka książek popularyzujących wiedzę o świecie przyrody, jej siostrę Głorię - malarzkę i poetkę oraz Teresę (córkę Karola), która wydała książkę wspomnieniową o swoim ojcu „Kossak nieznanym. O Karolu Kossaku” (pisałam o niej w „Zdroju Ciechocińskim” w nr 2 z 2014 r.). Swoje wspomnienia pozostawił też Wojciech Kossak. Warto dodać, że wnuczka Juliusza - Jadwiga z Unrugów wyszła za mąż za Stanisława Ignacego

Witkiewicza - Witkacego.

Na mapie legendarnych miejsc można umieścić „Kossakówkę”, dworek w Krakowie, w którym mieszkało kilka pokoleń rodziny. Był to dom otwarty, ciągle pełen gości. Artyści i inteligencja krakowska bywali tu na spotkaniach artystycznych. Swego czasu dyskusje toczyli tu poeci Adam Asnyk i Teofil Lenartowicz, pisarz Henryk Sienkiewicz, malarze: Henryk Rodakowski, Józef Chełmoński, Stanisław Witkiewicz, Jacek Malczewski. Wpadała tu niesforna Zofia Stryjeńska... Gośćmi byli Joseph Conrad, Tadeusz Boy - Żeleński, Julian Tuwim czy Ignacy Paderewski.

Takim legendarnym miejscem w Ciechocinku jest nazywana, czasami „Kossakówką”, drewniana willa przy ul. Traugutta 12, gdzie osiadł po II wojnie światowej i tworzył Karol Kossak. Ten fakt odnotowuje pamiątkowa tabliczka na ścianie budynku.

Wystawa w Toruniu została przygotowana razem z Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Jest imponująca, zgromadziła aż 118 obiektów. Można na niej obejrzeć obrazy olejne, akwarele, gwasze i pocztówki, pochodzące ze zbiorów muzealnych Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Krakowa, Lublina, Łańcuta, Olsztyna, Płocka, Przemyśla,

Rzeszowa, Tarnowa, Torunia, Warszawy i Włocławka oraz ze zbiorów prywatnych. Na wernisaż przybyły tłumy, bowiem malarstwo Kossaków jest nie tylko znane, ale też zawsze cieszyło się popularnością. Kossakowie byli twórcami malarstwa realistycznego, ilustrowali ziemianką codzienność, wydarzenia historyczne, pozostawili interesujące portrety.

Niestety, znany nam Karol Kossak prezentowany jest poprzez swoje wcześniejsze, tworzone w latach 20. XX wieku, prace. Tak jakby nie istniał jako akwarelista, malujący po 1945 r. nie tylko Hucutów, ale i konie czy scenki z życia kuracjuszy. Co ciekawe, malarz utrwalił też nieistniejący już Stary Dworek, czyli Wójtówkę przy ul. Nieszawskiej w pobliżu fontanny „Grzybek” - obraz znajduje się w zbiorach prywatnych. W Ciechocinku można podziwiać jego „Dyżans pocztowy” prezentowany na pocztocie, „Wesele kujawskie” (w zbiorach Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marszałka J. Piłsudskiego) oraz reprodukcje umieszczone w alejce w centrum uzdrowiska. Kilka prac Karola Kossaka zostało podarowanych miastu przez jego córkę - wiszą w Urzędzie Miejskim, znajdują się też w zbiorach prywatnych. Ciechocinek to jedyne miasto, które uczciło przedstawiciela rodu Kossaków w niezwykle sposób. W 2006 r. w alei Bzów, która otrzymała jego imię, został odsłonięty pomnik autorstwa Tadeusza A. Wojtasika. Na sztaludze bohaterem obrazu jest Karol Kossak. A może warto w tym roku, w którym mija 120. rocznica urodzin malarza, urządzić wystawę jego prac w Ciechocinku?

Wystawa w toruńskim muzeum potrwa do 8 maja. Gorąco polecam!

Aldona Nocna



Z archiwum „Zdroju Ciechocińskiego”

Zajrzeliśmy do starszych numerów naszej gazety samorządowej, żeby troszkę powspominać. W marcowych numerach redaktorzy opisywali m.in. następujące tematy:

1992 r.

Od 23 marca br. odcinek ul. Nieszawskiej od ul. Kopernika do ul. Słowackiego nosi nazwę Aleja Armii Krajowej. Stosowną uchwałę podjęła Rada Miejska w Ciechocinku na wniosek trzech organizacji kombatanckich: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Związek Solidarności Polskich Kombatanatów i Związek Inwalidów Wojennych. Jest to symboliczna forma uczczenia 50-tej rocznicy powstania Armii Krajowej.

1995 r.

Obecna siedziba władz miasta Ciechocinka, choć ciekawą bryłą architektoniczną słynie, ma - niestety - u licznych petentów, kuracjuszy i gości nie najlepszą opinię z powodu ciasnych korytarzy, małych pomieszczeń, wąskich schodów, braku windy i kilku jeszcze innych utrudnień. Dlatego trwają wstępne rozmowy, prowadzone przez Zarząd Miasta, dotyczące przejęcia obiektu „Julianówka”, położonego przy ulicy Raczyńskich.

2002 r.

Zmienił się układ ruchu drogowego w centrum Ciechocinka. Cała ulica Stolarska jest jednokierunkowa. Aby dojechać do hali targowej od ul. Narutowicza, trzeba dojechać do ul. Zdrojowej i skręcić w ul. Przejazd i Broniewskiego.

2006 r.

Po 14 miesiącach oraz wykonaniu 6 zadań przewidzianych przez organizatorów akcji „Przejrzysta Polska”, 4 marca w siedzibie redakcji „Gazety Wyborczej” burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz odebrał certyfikat potwierdzający przejrzystość działań samorządowców. Nasze miasto było jednym z 31 gmin i powiatów województwa kujawsko-pomorskiego, które otrzymało to wyróżnienie.

2007 r.

W 83. rocznicę powodzi, która miała miejsce w Ciechocinku w marcu 1924 roku, na budynku kina „Zdrój” odsłonięto znak pokazujący poziom wody w trakcie katastrofy. 31 marca w samo południe tablicę odsłonił profesor Marek Grześ, który był inicjatorem stworzenia takiego znaku. W 1924 roku uzdrowisko było zalewane dwukrotnie w marcu oraz latem. Na wiosnę woda stała w mieście przez 4 dni. Zaznaczona na tablicy

linia wskazuje poziom wody z tego właśnie okresu.

2008 r.

Wręczenie tytułu Honorowego Obywatela Ciechocinka dla biskupa Wiesława Alojzego Meringa, który stoi na czele diecezji włocławskiej oraz koncert „Magnificat” z okazji jubileuszu, były głównymi punktami wizyty ks. biskupa w Ciechocinku.

2010 r.

Zimą Marek Kamiński - polarnik i podróżnik postanowił spłynąć Wisłą od źródeł do jej ujścia. 16 marca około godziny 17 pojawił się na ciechocińskiej przystani witany przez grono sympatyków, mieszkańców miasta, przedstawicieli władz samorządowych, miejskiego oddziału WOPR.

2012 r.

Leszek Sypniewski w programie „Must be the music”, który 11 marca wyemitowała Telewizja Polsat zagrał i zaśpiewał piosenkę pt. „Romantyczny zdrowy rynek”. Melodyjny utwór rozruszał jurorów oraz publiczność zgromadzoną w studiu. Łatwo wpadający w ucho refren sprawił, że niemalże wszyscy nucili piosenkę razem z wykonawcą. Po zakończeniu występu pan Leszek otrzymał od jury cztery głosy na „tak”. 21 marca do naszego miasta przyjechała Telewizja Polsat, by nakręcić materiał o panu Leszku.

2013 r.

8 marca rozstrzygnięty został konkurs „Kierunek Ciechocinek”, którego organizatorem była firma POLBRUK oraz Gmina Miejska Ciechocinek. Adresowany był do studentów, którzy stanęli przed wyzwaniem stworzenia rzeczywistego projektu przestrzeni miejskiej w naszym mieście wokół Teatru Letniego oraz kina „Zdrój”. Nagroda Główna - realizacja projektu oraz Nagroda Specjalna Burmistrza Miasta Ciechocinek trafiła do Radostawa Kielaka oraz Pawła Wyżyńskiego.

2014 r.

Na początku marca 2014 r. w Toruniu odbyły się Halowe Młodzieżowe Mistrzostwa Polski. Bezkonkurencyjną okazała się pochodząca z Ciechocinka Zuzia Maciejewska!

Oprac. J. Małecka



KINO ZDRÓJ

20.03 (niedziela) godz. 19.00 (kasa 17.00 - 19.00), 21.03 (poniedziałek) godz. 19.00 (kasa 17.00 - 19.00), 22.03 (wtorek) godz. 19.00 (kasa 17.00 - 19.00), 23.03 (środa) godz. 16.00 (kasa 17.00 - 19.00)

„Historia Roja”,

wojenny, prod. Polska, 2.20, od 12 lat

30.03 (środa) godz. 19.00 i 31.03 (czwartek) godz. 19.00, (kasa 18.00 - 19.00)

„Seria Niezgodna: Wierna”,

akcja, sci-fi, prod. USA, 2 godz., od 12 lat

W kwietniu planujemy zagrać m.in. 1,2,3.04 godz. 16.00 „Zwierzogród”.

Kino zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze.

Bilety w cenie 15 złotych: na filmy dla dorosłych, na filmy animowane dla dzieci: w cenie 10 złotych, do nabycia w kinie przed seansem, bilety na seanse zorganizowane w cenach promocyjnych!!!

Uwaga! Nie przyjmujemy rezerwacji indywidualnych, tylko rezerwacje dla grup zorganizowanych - minimum 20 osób.

Kino „Zdrój”, ul. Żelazna 5, Ciechocinek

TEATR LETNI



Spektakl odbędzie się 8 kwietnia (piątek) o godzinie 19 w Teatrze Letnim. Bilety do nabycia w sekretariacie MCK. Planowana obsada Michał Miłowicz, Dariusz Kordek, Maciej Damiński i Małgorzata Lewińska.

Ciechocinek na Targach w Poznaniu

W dniach 12-14 lutego 2016 roku w Poznaniu odbyła się kolejna, 27. edycja targów Tour Salon 2016. Były to inspirujące trzy dni dla miłośników podróży bliskich i dalekich, poznawania kultur, tradycji i smaków kulinarnych.

To na Tour Salonie można się było zapoznać z najlepszymi ofertami wyjazdów, gotowymi katalogami, czy też nowymi produktami turystycznymi tuż przed okresem wyjazdów Wielkanocnych, wycieczek szkolnych, na majówkę, czy też upragnione wakacje - lato 2016. Miastem Partnerskim TOUR Salonu 2016 został Poznań, a Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna była Partnerem Organizacyjnym Targów.

Targom towarzyszyły atrakcje na Scenie Kultury, konkursy dla gości z atrakcyjnymi nagrodami - gadżetami, voucherami na noclegi, wizytami w aquaparku czy innych miejscach. Po raz czwarty Targom towarzyszy Festiwal Podróżniczy „Śladami Marzeń”, który za każdym razem tworzy niepowtarzalną okazję zobaczenia regionów świata uchwyconych na fotografiach i wysłuchania historii z podróży z najdalszych krańców globu.

Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna po raz drugi wystąpiła w Poznaniu jako „Konstelacje Dobrych Miejsc”. Ten motyw przewodni miał odzwierciedlać najważniejsze zadanie branży turystycznej na najbliższe lata - budowanie sieci wzajemnych powiązań. Efektem wspólnej pracy środowiska

turystyki w całym regionie mają być tzw. produkty sieciowe wiążące ofertę gestorów bazy noclegowej, turoperatorów, przewodników, przewoźników, oferentów usług dodatkowych (kulinaria, wypożyczalnię sprzętu, usługi kulturalne, rozrywkowe itd.).

Pod wspólnym szyldem „Konstelacji dobrych miejsc” na stoisku Kujawsko-Pomorskiej Organizacji Turystycznej wystąpiły miasta: Toruń, Bydgoszcz, Inowrocław, Ciechocinek, Grudziądz, oraz Powiat Świecki.

Nasz kurort reprezentował Janusz Hawik, kierownik Biura Kultury, Sportu i Promocji Miasta. Na stoisku można było otrzymać ulotki, informatory o mieście, o łożniach i warzelni soli, o obiektach sportowych i campingu. Niezmienną popularnością cieszył się zeszłoroczny film reklamowy Ciechocinka na nośnikach DVD. Targi te, po raz kolejny potwierdziły olbrzymią popularność Ciechocinka na rynku turystycznym. Zwiedzający z przyjemnością wspominali pobytu w Ciechocinku, byli zainteresowani ofertami rehabilitacyjnymi i pobytowymi, planowali przyjazd do naszego uzdrowiska.

Janusz Hawik





fot. J. Hawik, nadesłane



5 LAT UdA

